

Cena za egzemplarz we Lwowie i całym kraju 150000 Mk.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 180.000 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 4,500.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 5,000.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 8,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokola 1. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 13.



OBWIESZCZENIE

o poborze nowej zaliczki na podatek majątkowy.

Ministerstwo Skarbu podaje do publicznej wiadomości, że celem naprawy Skarbu Rzeczypospolitej będzie pobrana z mocy art. 1 ustęp 1b i art. 2 Ustawy o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 28) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 38)

Druga zaliczka na podatek majątkowy.

Do opłacania tej zaliczki zobowiązani są wszyscy płatnicy, którym wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy w myśl ostatniej części art. 3 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. 94 poz. 746) płatną w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1923 r.

Drugą zaliczkę winni płatnicy uiszczyć w następującej wysokości:
1) płatnicy podatku gruntowego i budynkowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwot pierwszej zaliczki w markach na franki złote według stosunku: 1 frank złoty = 3.500 mk.

Przykład:

1) Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę w formie wielokrotności podatku gruntowego i budynkowego — w kwocie 1,250.000 mk.

Płatnik ten winien uiszczyć drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie:

$$1,250.000 : 3.500 = 357.10 \text{ franków złotych.}$$

2) Płatnicy podatku przemysłowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwoty przypisu pierwszej zaliczki w markach na franki złote według stosunku: 1 frank złoty = 30.000 mk.

Przykład:

2) Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy w formie wielokrotności podatku przemysłowego 12,500.000 mk.

Płatnik ten winien uiszczyć drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie:

$$12,500.000 : 30.000 = 416.7 \text{ franków złotych.}$$

Powyższą zaliczkę winni płatnicy sami obliczyć i wpłacić bez oddzielnych zawiadomień w dwóch równych ratach, płatnych:

a) pierwsza rata w czasie od 25 stycznia do 25 lutego 1924 r.

b) druga rata w czasie od 26 lutego do 26 marca 1924 r.

Jeżeli płatnicy nie posiadają danych o wysokości pierwszej zaliczki, winni w tym względzie zasięgnąć informacji u właściwych Urzędów Skarbowych (przedsiębiorstwa sprawozdawcze w Izbie Skarbowej).

Kwoty zaliczki, obliczone we frankach złotych, mogą być wpłacane:

1) markami, według kursu franka złotego, obowiązującego w dniu wpłaty, a określonego przez Ministra Skarbu w myśl art. 3 ustawy z d. 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044) i ogłaszanego w Monitorze Polskim;

2) walutami obcymi, a mianowicie: dolarami, funtami szterlinami, frankami szwajcarskimi, francuskimi i belgijskimi, guldenami holenderskimi, koronami czeskimi i lirami włoskimi.

Stosunek wartości tych walut do franka złotego obliczony będzie na podstawie kursu wyżej wymienionych walut oraz franka złotego, oznaczonych w cenie giełdy warszawskiej w dniu poprzedzającym dzień wpłaty.

Dobrowolnie uiszczone kwoty na poczet podatku majątkowego będą zarachowane na drugą zaliczkę.

Zaliczka może być wpłacona:

a) markami w kasach skarbowych bądź bezpośrednio bądź też za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności (konto Nr. 9000) lub Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej;

b) walutami obcymi wyłącznie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Warszawie lub w jej oddziałach prowincjonalnych.

Kwoty zaliczki nieuiszczone w powyżej wskazanych terminach płatności, będą ściągane przymusowo wraz z karami za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi, określonymi w ustawie z dnia 9. marca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 189) — przyczem 14-dniowy okres ulgowy obowiązywać nie będzie.

IZBA SKARBOWA.

Niebezpieczny projekt.

Podana onegdaj przez „Westminster Gazette“ wiadomość o zamierzonej inicjatywie rządu angielskiego zwołania wszechświatowej konferencji ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa i ze względu na organ poważny, w którym się okazała i na charakter rządu angielskiego, w którym poza idealistą a nawet może utopistą Mac Donaldem, otóż chytro Celt Lloyd George ze swoimi bardzo realnymi planami kapitalistycznymi, wyzyskujący szlachetne pomysły obecnego angielskiego szefa rządu. Jest to kombinacja tem niebezpieczniejsza dla świata, że firmę daje jej Mac Donald, ale istotnym reżyserem jest Lloyd George.

Traktat wersalski, któremu Polska zawdzięcza swój byt państwowy, jest tym dokumentem, na którym opiera się nowy porządek w Europie po wojnie. Gdyby Francja nie była się po zwycięstwie zachwiała i pozycja jej wskutek tego wobec Niemców była słabsza, podstawy traktatu wersalskiego nie mogłyby się tak szybko zacząć chwiać. Po pokonaniu Francja rozpoczęła nową wojnę, wojnę o odszkodowania. Wiadomo, iż Anglia obiecywała sobie, że gdy załatwi się w wojnie z Niemcami, będzie mogła szybko przystąpić do wyzyskania korzyści wojennych, do podboju gospodarczego świata na szerszą skalę, niż przed wojną.

Te przewidywania Anglii się nie spełniły, zwycięska Anglia wyszła jednak z wojny osłabiona, pod względem gospodarczym nawet na pewnych punktach nie mogąc już dotrzymać pola zwyciężonym Niemcom. To wywołało pewne wstrząsy w życiu wewnętrznym Anglii, a ostatnio spowodowało też nową zmianę rządu. Rząd poprzedni usiłował prowadzić politykę Anglii zwycięskiej w porozumieniu ze zwycięską Francją. Ale już nawet konserwatywny gabinet angielski usiłował skłonić Francję do rewizji kwestii niemieckiej przez zwołanie nowej konferencji.

Spotkał się w tej sprawie z odmową rządu francuskiego. W Anglii tymczasem niezadowolenie wewnętrzne wzrastało: nie widziano błogich skutków wojny.

W tej sytuacji inicjatywa Mac Donalda jest zupełnie zrozumiała. Dąży on w myśl szczytnych ideałów, którymi hołduje ten polityk, do sprowadzenia królestwa niebieskiego na ziemię, o jakim marzyli już różni utopści. Dąży on do usunięcia wszystkich następstw wojny i do urządzenia wielkiej rodziny ludów europejskich, któraby, porozumiewszy się najpierw przy jednym stole, rozpoczęła życie sielankowe... umożliwiając Anglii wpływy polityczne na Europę i ekspansję handlową jak najwydatniejszą. W tym celu wysłupuje Mac Donald z hasłem zdławienia militarystyki i stworzenia trwałych podstaw pokoju.

Przy tym stole narad mających wszczać ową pacyfistyczną idyllę, zasądzić mają jednak Niemcy i bolszewicy, ci ostatni celem otwarcia zupełnego wrot do sezamu eksploatacji. Problem rosyjski będzie przecież ważniejszy, niż niemiecki.

A więc ważyć się ma na tej konferencji los dwóch wrogów: Polski i dwóch jej sąsiadów. Ta konferencja może mieć dla ukształtowania się przyszłych stosunków Polski znaczenie pierwszorzędne. Nie niej skrzyżują się ostatecznie i definitywnie szpady angielska z francuską.

Wysuwanie hasła pacyfyzmu jest dla Polski, włączonej między Niemcy i nie dającą się skontrolować Rosję, czemś arcyniebezpiecznym. Konferencję tę poprzedzą niewątpliwie różne obrady i narady między poszczególnymi państwami. Może i wreszcie nie dojdzie do niej wcale. W każdym razie hasło rewizji traktatu wersalskiego nie występowało nigdy tak wyraźnie, jak teraz.

„gruntowych“, którzy imigrantom sprzedają bezwartościowe tereny ziemi w najbardziej odległych okolicach, wyłudzać od naiwnych ostatni grosz. Były wypadki, że taki sprytlarz sprzedawał kawał obszaru rzeczno pod Brooklin mostem, a oszukany emigrant nie miał pojęcia gdzie to jest.

Główna, obciążona hipoteką a położona w niezdrowej, odległej okolicy, o setki mil od centrów handlowych, sprzedają ci oszuści jako posiadłości niezbędne i niby bardzo korzystne.

Ci oszuści używają przytem ciekawego triku. Żądają kwoty, która nie dochodzi do 50 dolarów, a to, aby w razie gdy oszustwo się wykryje, nie mogli być sądzeni według grand larceny (duże oszustwo). Najpopularniejszy zaś trick polega na tem, aby emigranta wywieść w samochodzie z miasta i pokazać mu grunt, jaki chce mu się sprzedać. Jazda odbywa się w szalonym tempie. Emigrant, który oczywiście nie ma pojęcia o odległościach, a może nigdy w życiu nie jechał autem, sądzi, że to niedaleko od miasta ulechali. Kupuje więc położone i najczęściej bezwartościowe ugory.

A to jest tylko jeden rodzaj oszustwa. Obok tego istnieje wiele innych tricków zapomocą których „oskubuje“ się ofiarę. Jakiś oszust zaprowadził naiwnego emigranta na dworzec „Pennsylvania“ w Nowym Jorku i oferował połowę zysków tego reutownego przedsięwzięcia za 500 dolarów. Inny znowu ofiarował się pomódz jakieś wieśniaczce polskiej w wyrobieńiu dokumentów, aby mogła sprowadzić do Nowego Jorku córkę i otrzymał zato z góry 25 dolarów. W ostatniej chwili oświadczył, że musi wyjechać do Waszyngtonu w tej sprawie i zażądał na dalsze koszty 75 dolarów. Za kilka dni pokazał się u owej wieśniaczki i powiedział, że wszystkie urzędy w Waszyngtonie są na urlopie i on nie mógł przeprowadzić swej msji.

Często powtarzają się też oszustwa z fałszowaniem dokumentów jak amerykańską metryką urodzenia. Dokument taki umożliwia emigrantowi dostęp na ziemię amerykańską bez wszelkich trudności. Cena takiej metryki waha się między 100 a 500 dolar. Obok metryki sprzedają oszuści także paszporty, a jeśli fałszerstwo się wyda, oszust już wziął pieniądze, a emigrant, któremu znajomi, czy krewni posłali owe dokumenty, nie zostaje przepuszczony do Ameryki i musi wracać.

Należy też w końcu wspomnieć o oszustwach przy wymianie pieniędzy. Emigrant nie zna kursu dolara; oszuści wymieniają mu zagraniczne jego pieniądze po kursie lichwiarskim.

Oto są doświadczenia pierwsze: to bardzo przykre, jakie porobić może emigrant w Ameryce. Oczywiście mowa tu o emigrantach, którzy bez znajomości języka angielskiego i stosunków tam panujących wybierają się na los szczęścia. Ci zawsze płacić muszą frycowe, zanim nabiorą pojęcia o kraju i ludziach. Mówią potem jak najgorzej o Ameryce, całkiem zresztą niesłusznie, bo oszuści grasują wszędzie, czyhaając na łatwowiernych. Są więc w Ameryce także.

—oo—

Jak oszukują emigrantów w Ameryce.

EMIGRANT, KTÓRY NIE WIE GDZIE ZNAJDZIE OPIEKĘ I POMOC. — SPRYTNI OSZUŚCI. — TRICKI PASKARZY, HANDLUJĄCYCH RZĘKOMO GRUNTAMI. — FAŁSZYWE DOKUMENTY I PASZPORTY.

(?) Emigrant, który przybywa do Ameryki w poszukiwaniu za pracę jeśli z góry nie wie dokąd ma się udać o pomoc i opiekę i gdzie się umieścić, musi niecodziennie wpaść w ręce jakiejś szajki oszustów. Istnieją wprawdzie biura porady w wielkich centrach Ameryki, zwłaszcza w Nowym Jorku, Detroit i Chicago, prowadzone najczęściej przez współziomków, lecz niedoświadczony emigrant nazbyt późno niestety znajduje drogę do tych biur, albo też zgoda nie o nich nie wie. Jeśli więc nie oczekują go u wstępu na ziemię amerykańską krewni lub znajomi, utonie w tłumie olbrzymiego miasta, albo zniknie poprostu w głębi Ameryki, stając się łupem niezliczonych oszustów, czyhających na takie niedoświadczone gromadki emigrantów.

Z miłą wzbudzającą zaufanie zbliża się taki sprytny oszust do samotnego emigranta i ofiarowuje mu się jako przewodnik i obiecuje służyć radą i pomocą, a przytem zręcznie bada, czy będzie mógł oskubać ofiarę.

Na posiedzeniu komitetu dla opieki nad emi-

grantami w Nowym Jorku „Legislative Committee on the Exploitation of Immigrants“ omawiano niedawno tę tak ważną sprawę, przytaczając najczęściej powtarzające się oszustwa spekulantów

Wiedeń się bawi.

(koresp. własna).

Wiedeń w styczniu 1924.

Początek był bez wątpienia onegdajszą Redutą Opery. Scenę tego teatru przemieniono na namiot, w którym ośmiuście, odpowiednio umieszczonych luster, oraz 1.200 lamp elektrycznych sprawiło prawdziwie niecodzienne zjawisko optyczne, do którego było trudno przyzwyczaić się z początku. Teatlety kobiet, po największej części aksamitne, obfite srebrem przetykane, peruki, dostosowane do barwy sukien, czerwone. Młowe, a nawet zelonie, fraki mężczyzn w cylindrach, z niecodzienną

laską, wszystko to sprawiało widok, godny pędzla największego malarza. Mimo kilku orkiestr nie tańczono zupełnie, a to z powodu gąłtoku, jaki panował na sali. Zaś ile zjedzono i wypito przy bufecie, o tem lepiej nie pisać. Tymczasem gości przybywało coraz więcej, tak, że około północy, cała „Kärntnerstrasse“ zapchana była formalnie autami, nad którymi pomieszczeniem czuwała pilnie policja. Była to prawdziwie „przedwojenna“ reduta, jakiej Wiedeń już oddawna nie pamięta.

Ale, kiedy Wiedeńczycy się bawia, (a przy-
kład zawsze naśladowców znajduje) więc także
nasza kolonia, zorganizowana w stowarzyszeniu
„Strzecha“, chcąc chociażby na parę godzin zapo-
mnieć o ciężkim życiu powszednim, urządziła
skromny „bal“, na którym tańczono mazurą, tak
żywo kraj przypominającego, z prawdziwą wer-
wą i ochotą, nie gardząc również walcami i nie-
rozłącznym w czasach dzisiejszych fokstrottem.
Na balu, który bardzo miłe pozostawił po sobie

wspomnienia, obecny był poseł, hr. Lasocki, wraz
z radcą legacyjnym hr. Romerem i konsulem ge-
neralnym Rittnerem, konsul Neuman, kierownik
biura paszportowego Marcinkowski i w. i.

Komitet balu, z prezesem „Strzechy“, drem
Lewickim na czele, dołożył wszelkich starań, aby
dogodzić we wszystkim publiczności, która ba-
wiła się dobrze i to za — tanie pieniądze.

M. Lisowski

Fanatyczny hebraista.

WSKRZESICIEL JEZYKA HEBRAJSKIEGO. — WYKLETY, PRZESŁADOWANY I DENUNCJO-
WANY POZOSTAŁ WIERNY SWEJ IDEI. — PRZECIW WSZEKIM TRUDNOŚCIOM. — PIĘĆ
TOMÓW DZIEŁA O JEZYKU HEBRAJSKIM

W grudniu z. r. Żydzi palestyńscy obchodzili
pierwszą rocznicę śmierci Eleazara ben Jehudy,
wskrzesiciela języka hebrajskiego.

Jak wiadomo, od upadku Jerozolimy język he-
brajski przestał być językiem pończym Żydów,
pozostając jedynie językiem literackim garści uc-
zonych i językiem liturgicznym synagog. Ortho-
doks Żydzi uważali go nawet za taką świę-
tość, że oburzali ich myśl, aby język hebrajski
mógł być uważany za potoczny.

A jednak znalazł się przed czterdziestu laty,
i to w samej Palestynie, człowiek uparty, będący
innego zdania. Na granicy palestyńskiej stanął
młodzieniec dwudziestokilkuletni, nieznany, bez
środków i wpływów, ale z ideą już powziętą
wskrzeszenia języka narodowego Żydów skoro
żydzi chcą być narodem. Myśl ta stała się celem
jedynym jego życia, to też bez względu na wszel-
kie przeszkody, — bez względu nawet na
prześladowania ze strony ortodoksów, gdyż wy-
stępował przeciwko ich zacofaniu — wyłączony z
gminy żydowskiej i pozbawiony usług religijnych,
denuncjowany do władz tureckich, wskutek czego
przesiedział kilka miesięcy w więzieniu, okrzyka-
ny wreszcie za szaleńca — nie stracił energii.
Propagował ideę swoją w założonym piśmie he-
brajskim, nie mówiąc inaczej, jak po hebrajsku, a
co najważniejsze, pracował niezmiennie nad nada-
niem starożytnemu, nie używanemu w mowie po-
tocznej od lat niemal dwóch tysięcy, językowi,

wyrazów i zwrotów języka nowożytnego.

Przestudjował w tym celu całą literaturę he-
brajską, wystawiając zapomniane wyrazy i zwro-
ty, tworząc nowe na podstawie pierwiastków je-
zyka hebrajskiego i języków pokrewnych, a je-
nocześnie nie zaniedbywał propagandy wprost
fanatycznej.

I dopiął celu.

Przed laty jeszcze dwudziestu, gdy do Pale-
styny zawitał jeden z najwybitniejszych wówczas
działaczy żydowskich, Littenblum, a Ben Jehuda
przemówił do niego po hebrajsku, usłyszał nie-
cierpliwie żargonowy okrzyk działacza: „Redet
wie a Mensch!“ (Mówcie, jak człowiek!) Dzisiaj
władze angielskie Palestyny uznają hebrajski za
język urzędowy Żydów Palestyny. 96 proc. ży-
dów tamtejszych uznaje język ten za swój język
domowy!

Owocem życia Ben Jehudy jest dzieło, które-
go pięć tomów p. t. „Thesaurus totius hebrae
et veteris et recentioris“ wyszło do 1921 roku.
Poza tem miało okazać się jeszcze pięć tomów i
były tomy uzupełniające, opiewające ewolucję je-
zyka hebrajskiego.

Rękopis tych tomów Ben Jehuda przygotował
już do tego stopnia, że — jak donosi korespon-
dent londyńskiego „Times’a“ — przygotowana
praca wymaga już tylko niewielkich uzupełnień,
aby mogła być wydana.

Jak Lenin rozumiał dyplomację

PRASA ZAGRANICZNA O LENINIE. — PRZYPOMNIENIA HISTORYCZNE. — PRZEDSTAWICIE-
LE DYPLMACJI ZAGRANICZNEJ U LENINA. — IMPERTYNNENCJE MAŁEGO DYPLOMATY.
JAK LENIN REAGOWAŁ NA SŁOWA PRAWDY.

(2) Śmierć Lenina odbiła się rozgłosem e-
chem w prasie zagranicznej. Pojawiają się ciągle
jeszcze rozliczne artykuły, odwołujące mniej lub
więcej ciekawe epizody, odnoszące się bądź to do
rządów tego autokraty, mniej już do prywatnego
jego życia.

Kiedy w lipcu roku 1917 wybuchło pierwsze
powstanie bolszewików, kierowane przez Lenina,
udało się jeszcze demokratom rosyjskim zdysić je
w zarodku. Lecz lud rosyjski tęsknił za pokojem.
Żądano zakończenia wojny. A Lenin i Trocki o-
blecywali zawrzeć osobny pokój z Niemcami i Au-
striją. Udało się im nie wpaść w ręce „demokra-
tów“ i oto jesienią tego samego roku (1917) po-
wrotnie rozwijała czerwoną chorągiew bolszewi-
cka i zwyciężała tym razem. Bolszewicy stają się
panami rządów w Rosji. Lenin i Trocki obejmują
najwyższe stanowiska w tym rządzie.

Przedstawiciele dyplomacji zagr., którzy prze-
trwali w Rosji w okresie przewrotu, po upadku
tronu Romanowych (gdy rządziła rosyjska Rada
Narodowa), znaleźli się teraz po objęciu władzy
naczelnej przez Lenina w bardzo przykrej sytua-
cji. Wszakże Lenin zerwał stosunki dyplomatyczne

z ententą, zawierając osobny pokój z mocarstwami
centralnymi. Lenina idea było zastąpić wojnę
narodów wojną klasową. Tradycje dyplomacji,
zwyczaj w podtrzymywaniu stosunków między-
państwowych, były mu obojętne. Wobec dyploma-
tów zagranicznych, którzy zostali w Moskwie,
zachowywał się wcale niedyplomatycznie.

Na wiosnę 1918 r. rząd sowiecki uwieźił ru-
muńskiego posła pana Diamandi. Ma się rozumieć,
że wywołało to wielkie poruszenie wśród wszy-
stkich ambasadorów. Wybrano też deputację, któ-
ra udała się do Krenlu, aby zażądać od Lenina
satisfakcji i uwolnienia Diamandi'ego. Belgijski
poseł, którego wybrano na przewodniczącego de-
putacji, przygotował memoriał i wygłosić miał
wspaniałą orację. Ato! stało się coś nieoczekiwa-
nego. Jeden z bardziej krewkich dyplomatów w
gronie tej deputacji, nie dając przewodniczącemu
dokończyć mowy, zwrócił się do Lenina ze słowa-
mi: „Pan popełniłeś czyn haniebnny! To hańbi
Rosję! Sam plunąłeś pan sobie w twarz! — De-
putację ogarnęło przerażenie. Ale wtedy Lenin
odparł krewkiemu dyplomacie: „To się nazywa
mówić! Nareszcie rozumiem, czego żądać. Pan

Diamandi zostanie dziś jeszcze wypuszczony na
wolność!“

I tak się też stało.

Lenin nie był zwolennikiem form towarzy-
skich. Cenił prawdziwość i lubił robić niespo-
dzianki dyplomatom.

Nie dajmy ginąć z głodu wete- ranom z r. 1863.

Weterani z roku 1863 zostali objęci opieką
Min. S. W. w roku 1920. W tym to roku dzie-
ki staraniom posłów śp. Aleksandra Skarbka
i Władysława Dębskiego i dzięki gorącemu
poparciu marszałka Piłsudskiego, ówczesnego
Naczelnika Państwa, wyznaczono wetera-
nom z roku 1863 zasadniczą pensję w kwocie
500 marek miesięcznie, która to pensja w
miarę kształtujących się stosunków, miała
być powiększoną i zmodyfikowaną.

Marszałek Piłsudski nadał im charakter
wojskowy, mianował ich porucznikami i na-
dał im wysokie odznaczenia. Krzyże Walecz-
nych i Virtuti Militari. Prócz pensji, otrzymali
jeszcze weterani z roku 1863 na rozkaz Min.
S. W. wojskowy przydział żywności i węgla.

Do śmierci posłów Skarbka i Dębskiego
i po ustąpieniu marszałka Piłsudskiego —
wszystkie dalsze starania weteranów z roku
1863 o polepszenie doli spełzły na niczem. —
Przydział żywności i węgla im odebrano, a
pensję zregulowano w ten sposób, że ostatnia
za miesiąc styczeń, wynosiła 8 milionów dla
nieżonatych, a dla żonatych i obarczonych
rodziną 12!

Wszystkie podania, ułożone przez sędzi-
wych weteranów z wielkim trudem, a z
większym jeszcze trudem wożone osobiście
do Warszawy i składane na ręce różnych
posłów, senatorów i ministrów, zostały albo
bez odpowiedzi, albo z wyjątkiem podania o
mundury, załatwione odmownie.

O cóż tak niemożliwego do spełnienia
starali się weterani? O zrównanie ich zasiłku
rządowego z emerytami oficerów polskich i o
powrotny przydział żywności i węgla. —
Czy może więc liczba weteranów w całej
Polsce jest tak wielką, że spełnienie ich ża-
dań obciążałoby nadmiernie skarb państwa?
Oto wszystkich weteranów w całej Polsce,
zarejestrowanych w M. S. W. w roku 1920
było 3000, z czego na Lwów przypadało 70.
Od roku 1920 umarło we Lwowie, z małymi
wyjątkami, dosłownie z nędzy 46 weteranów!
W tym samym mniej więcej procencie i z
tych samych powodów przeczdzili się ich
szereg w całej Polsce.

We Lwowie zostało ich 24, a wszyscy w
opłakanych stosunkach, kilku zdrowszych je-
szcze pracuje, pracuje z największym wysił-
kiem, (najmłodszy bowiem z nich ma lat 80),
pracuje ażeby nie umrzeć z głodu. Ci, któ-
rzy już pracować nie mogą. — giną.

Oto kilka dni temu, w samą rocznicę po-
wstania, kiedy w ratuszu na cześć wetera-
nów, odbywała się uroczysta Akademia sko-
nał z nędzy, dosłownie z nędzy Weteran -
Sybrak Jastrzębski, pochowany w skarpet-
kach, butów bowiem wogóle nie posiadał. —

Tragicznie zmarła przed kilku dniami na ementalu Lyczakowskiu staruszka, była tak że żoną żyjącego weterana. — To tylko dwa przykłady, a takich jest mnóstwo.

Musimy wziąć pod uwagę, że życie tych ludzi, po ich bohaterskim porywie, upływało albo w więzieniach albo na emigracji, albo na Sybirze. Oni nie mieli możliwości wyrobienia sobie inatratnych stanowisk, odpowiadających ich studjom i zdolnościom, że przystość dla przykładu pułkownika z roku 1863 Mnińskiego, który z ukończoną akademią wojskową i studiami inżynierskimi zagranicą, zajmując skromne stanowisko komisarza ziemnicowego, dziś więc ci ludzie są albo zupełnie bez środków do życia, albo mają skromne emerytury rządowe albo pensje powstańcze, o których była mowa. Innych, z wyjątkiem 2 czy 3, we Lwowie nie ma. — A więc dany im zginąć? Prasa ze swej strony dowiedziawszy się o tych nad wyraz smutnych faktach, zajęła się sprawą weteranów bardzo gorliwie. Każdy fakt, czy to krzywdy, czy jakiegoś daremnego z ich strony wysiłku, będzie przez prasę podany do publicznej wiadomości i należyście napiętnowany. Mamy bowiem i inne jeszcze fakty w swojej tece, o których na razie nie piszemy. Z dniem dzisiejszym otwieramy w naszym piśmie „Fundusz weteranów z roku 1863“, któryby umożliwił tej drobnej garstce bohaterów o wolność przeżyć bez głodu i zimy czasu, dopóki Rząd nie spełni słusznych ich żądań. Wiemy na pewno, że apel nasz nie zostanie bez skutku, społeczeństwo bowiem całe, miasto, urzędy, sfery wojskowe, w wstążający wprost sposób, odnoszą się do weteranów z r. 63, starając się im wszystko ułatwić. Miasto np. daje im bezpłatne karty tramwajowe i cukier po niższej cenie. Wojskowość węgiel na dogodnych warunkach. — Niestety jednak obecnie, nawet i z tego we-

terani nie mogą korzystać, gdyż nawet i te dogodne warunki przerastają ich możność majątkową.

Z „BAGATELI“.

Sketche pióra Bebe mają już ustaloną sławę, więc też nowy program opiera się głównie na nich. Pełen humoru jest „Matchel o północy“, dowcipny w swoich powiśnięciach i komicznych perypetyjach, w których pole do popisu mają Mirski, Windheim, Saraczyńska, Nowicki, Orlandówna, Miłkowska, Rotterówna i Dorwski. Niemniej zawarty jest sketch „Futurysta w miłości“, gdzie laury zbiera Bronowski jako nowy teoretyk problemu małżeńskiego „a rebours“. Spisują się przy nim dziełnie Nowicki, Saraczyńska, Miłkowska (dobra ciótka), Mirski (pyszny pośrednik małżeński), Orlandówna, Rotterówna i Dorwski. — Część solowa urozmaicona jest tym razem dobrym tańcami. Atrakcyjną nowością jest para tancerzy Wojnar i Martówna, dobrze zestrojona i wykonująca swoje ewolucje z prawdziwym wdziękiem. Bardzo ładna i zgrabnie odtąńczona był tancerz „Mdinette“. Pani Ditta Wicka odtąńczyła tym razem mazurka i kujawiaka w narodowych strojach, a tańczyła pięknie. Dwa główne tuzy „Bagateli“ Windheim i Bronowski zasypali publiczność nowymi piosenkami. Windheim śpiewał dobrą piosenkę o sąsiadce (tekst i układ p. Andy Kitschman) i o muzyce. Bronowski wygłosił dwa monologi, jeden z fotelu a drugi z kuferka, potem zaś śpiewał aktualną piosenkę o waloryzacji. Program wesół i dobry, nagrodzony został żywymi oklaskami. (ki)



Wielka ofenzywa włamywaczy i złodziei.

Okradziony przez włamywaczy sklep. — Okradziony inżynier. — Subjekt uciekł z 258 dolarami. — Skradzione 2 łóżka. — Baczność przed wyrafinowaną złodziejką i oszustką!

(—) Złodzieje lwowscy coraz energiczniej za czynają dobierać się do skóry mieszkańcom Lwowa. Oto niezupełny wykaz ich czynów z dwu ostatnich dni:

Do sklepu Amalii Menkes przy ul. Wolność 10 włamali się nieznani sprawcy i okradli cały sklep z wiktuałów na szkodę 200 milionów.

Przy ul. Magazynowej 3 okradli złodzieje ślusarza Stanisława Kaspara, zabierając mu m. i. stałową opornicę do poruszania motoru wartości 200 milionów.

Do mieszkani inż. Wiktora Łomnickiego przy ul. Kordeckiego 19 dostał się w czasie jego nieobecności jakiś rzekomy żebrak i skradł 3 srebrne kłeczki z monogramem Z.

Subjekt Umschweif zdefraudował kupcowi Mehrowi z ul. Kaźmierzowskiej 258 dolarów, które miał odnieść do jakiejś firmy przy ul. Rzeźnickiej i znikł bez śladu.

Czeladnik szewski Józef Sobek wyprowadził się ze szkoły szewskiej Wydziału samorządowego przy ul. Mickiewicza 5a, a przy tej sposobności skradł i sprzedał 2 łóżka, własność Wydziału, wart. 100 milionów. Następnie zbiegł w nieznanym kierunku.

Kradną nie tylko we Lwowie, ale i na prowincji, a po stacjach kolejowych uwija się jakaś wyrafinowana złodziejka i oszustka, pochodząca zdalej się — z eldorado złodziei Lwowa. Onegdaj ta oszustka w przebraniu bogatej damy nawiedziła Rzeszów i tam zapoznała się z faktorką służby Brandą Weixelbaum, która, przedstawiając się jej za żonę naczelnika stacji w Jarosławiu, prosiła o służącą. Otrzymała ją istotnie w osobie Jadwigi Sieciakówny, z którą odjechała rzekomo

Nowa operetka.

Gilberta operetka p. t.: „Kajta tancerka“ wprowadzona w repertuar Teatru Nowości okazała się nowalją pod każdym względem interesującą. Na piękną całość złożyła się wykwinna muzyka i libretto skonstruowane przez R. Oesterreichera i L. Jacobsona, libretta wybiegające daleko poza konwencjonalne, nierzadko pozbawione logiki i sensu, nieprawdopodobne podkłady słowne innych prac tego rodzaju. Dzieje serca księcia Sazzy Koruga i tancerki Katji z ogromnym sprytem splecione z identyczną historią przeżyć Leandra Billa i Maud Webster stanowią ośnowę opowieści utrzymanej w stylu lekkim, nierzadko zatraćającym o świetnie pomyslaną groteskę, niepozbowioną jednak akcentów silnie dramatycznych, nie wysuwanych jednak na plan pierwszy, ale trzymanych w półtonach. Konstrukcja libretta świadczy że jego autorowie doskonale znają scenę, co więcej, że umia poprowadzić intrygę tak misternie splecioną, iż widz, słuchacz śledzący tok akcji, jakkolwiek ma przeświadczenie, że wszystko dobrze się skończy, do ostatniej chwili nie wie w jaki sposób rozwiążą autorowie gmatwaninę nierzadko bardzo zabawnych sytuacji. Stąd, o ile interesujące są dwa pierwsze akty, o tyle akt trzeci specjalnie jest pod każdym względem doskonały w budowie swojej i rozwiązaniu węzła dramatycznego. Stanowi to do pewnego stopnia rzadkość w pracach operetkowych, których ciętar spoczywa najczęściej na dwóch pierwszych

aktach, podczas gdy akt trzeci po macoszemu traktowany raz i zwykle banalnością. Jeśli coś można zarzucić tej konstrukcji fabuły to chyba przydługosć dwóch aktów pierwszych. Nieznaczne okrojenia wyszłyby całosci na korzyść.

Ze Gilbert mógł stworzyć istotnie piękną muzykę do tej fabuły, skonstruowanej przez wyższych mienionych autorów — łatwo pojąć. Pociągnęło go zajmujące libretto — stąd niedziw, iż szata muzyczna jest po równi wykwinna jak i niebanalna. Kilka numerów składa się na tę piękną całość pozbawioną tym razem (jakaż to ulga!) wszelkich trottów itp. sezonowych nowalji. Nie brak zato pięknych motywów walcowych, nie brak czardasza interesującego swą fakturą, nie brak duetów, tercetów, i paru scen ensamblowych pomyslanych muzycznie bardzo ładnie, wdzięcznych w swych melodjach, ujmujących humorem muzycznym. Nie brak naturalnie i melodji, które mogą liczyć na popularność dzięki swemu pięknu. Zaliczyłbym do nich przedewszystkiem obok zasadniczego motywu walcowego piękny, pełen prostoty i naiwności duet między Maud a Leandrem (akt: III-ci).

Operetka była grana — sit venia verbo — koncertowo. Przyznaje chętnie, że dawno nie pamiętałem tak doskonale zgranego ensambłu, choć nie uważam tej rzeczy za nadzwyczajną, bo wszakże nazwiska występujących same mówią za siebie. Pleć piękną reprezentowały pp. Helena Miłowska i Halina Rapacka, obie w swoich kreacjach nie tylko bez zarzutu, ale wprost znakomite. P. Miłowska stworzyła typ ujmujący powagę, naturalnością i tym przepysznym uniarem, który zawsze cechuje jej pełną prostotę wyrazu i wy-

kwinna grę i taniec prawdziwie piękny. Każde jej pojawienie się na scenie ujawniało coraz to nowe wartości, które artystka umiała rozwijać z ogromną konsekwencją tworząc postaci istotnie — żywą (finał aktu II-go). Na równym odpowiadającym jej grze poziomem stał śpiew. Nie słyszałem p. Miłowskiej od dłuższego czasu więc tem łatwiej przychodzi mi skonstatować tę pełnię blasku, ciepła, które przepaja jej piękny śpiew. Świadczenia artystyczne znalazły silne podkreślenie w pięknych toaletach artystki. Równie doskołałe wywiązała się z swojej roli p. Rapacka. Zaliczyłbym tę jej rolę do najlepszych w jej repertuarze. Równie wdzięcznej naiwnej scena lwowska dawno nie widziała. Sceny w akcie II-gim (scena spazmów) były oddane wprost znakomicie. Równie wdzięcznym był śpiew artystki, dźwięczący jakże silnie nutą śpiewu dziecka o małym, pełen świeżości i naiwnej prostych akcentów.

Z artystów palmę pierwszeństwa przyznać należy pp. Łowczyńskiemu i Tatrzańskiemu. P. Łowczyński, z którego współudziałem dano nową operetkę, znalazł w swej roli dostatecznie dramatycznej doskonałe pole do wykazania się wartościami swej gry i swego głosu, który brzmiał bardzo pięknie i szlachetnie. P. Tatrzańskiemu musiałbym znowu pisać komplementy i powtarzać się wchodząc w analizę jego gry i śpiewu. Powtórzę się zatem w jednym tylko stwierdzając, iż takiego komika w wielkim stylu od czasów Leliewicza scena lwowska nie miała. Na równie uznanie zasługuje artysta i za bardzo staranne wyreżyszerowanie całości. Pozostali artyści, a to: p. Julian Roński (doskonały w masce i dystygowanej grze), p. Kowalski (pełen rozmachu w roli

do Jarosławia. Na stacji w Przeworsku postąpiła oszustka służąca do cukierni w Przeworsku rzekomo po cukier oraz po 200 dolarów. Sieciakówna udała się do Przeworska ale tam przekonała się w cukierni odnośnie, że padła ofiarą oszustwa. Powróciwszy na dworzec skonstatowała, że z po ciagu znikła tymczasem jej „chlebowadczyni” wraz z koszem jej, zawierającym garderobę wart. 250 milionów mp. Za sprytną złodziejką szuka po lija.

Klara Adam, żona majstra rymarskiego, zam. przy ul. Gródeckiej 50, doniosła, iż skradziono jej ze strychu garderobę wartości 300 milionów. Z mieszkania Loli Felik, zam. przy ul. Zamarszynowskiej 23 skradziono lichtarze, pucharki i 2 łyżeczki srebrne wartości 300 milj.

Anna Szeliga praczka, zam. przy ul. Staszica 3 doniosła wczoraj, że przed tygodniem skradziono jej podczas prania z baniaka bieliznę wartości 300 milionów.

Z piwnicy Stanisława Owera przy ul. Akademickiej 28, nieznany sprawca skradł 500 kg. węglę wart. 120 milionów.

FRANK WALORYZACYJNY.

Dzisiaj 3) bm. 1 złp. 1,900.00),

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia od 8—31 stycznia 1,910.000.

Frank waloryzacyjny k lejowy i pocztowy od 6 —31 stycznia 1,900.000,

POLEPSZENIE W STANIE ZDROWIA MIN. ZAMOYSKIEGO.

Paryż. (Pat.). W stanie zdrowia ministra spraw zagranicznych Mauricego Zamoyskiego, nastąpiło polepszenie. Gorączka ustępuje i przewidywana jest możliwość przyjazdu pana ministra do kraju w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

szefa policji — doskonała scena przy telefonach), p. Bojanowski, Kazimierz Chrzanowski i Szymański stanowili ensambel który dostroił się tak w grze, jak i śpiewie do świadczeń artystów, w których rękach spoczywały role główne — pod każdym względem. Słowa uznania należą się również chórowi, który śpiewał dobrze i prezentował się również korzystnie. Na pełną pochwałę zasługuje również Ciesielski, który zajął się układem tańców i ewolucji tanecznych. Taniec bojarski, a przede wszystkim groteskowa polka-policjantka w akcie III-cim, odtńczona świetnie przez p. Ciesielską i Ciesielskiego wywołały gromki aplauz. Strona dekoracyjna — zadowalała zupełnie. Uznaniem wreszcie należy się p. Romanowi Wojnarowiczowi, który przygotował nowość bardzo sumiennie i pod którego batutą orkiestra grała najzupełniej poprawnie. Operetka tak wyprowadzona ma wszelkie dane po temu, by utrzymała się w repertuarze — na długo.

W życiu koncertowym tydzień obecny wykazuje zastój. Zapowiedziano tylko na sobotę, 2. lutego, południowy koncert w Towarzystwie muz. Produkcją się będzie pod batutą znakomitego dyrygenta prof. Walentego Adamczaka chór seminarium żeńskiego im. St. Konarskiego, współdziałać będą w tym: „Poranku koled i pieśni polskiej” — prof. Józef Cetner, skrzypki i p. Stanisława Czechowiczówna, pianistka. Jako akompaniatorka, Czysty dochód z koncertu przeznaczony na fundusz zapomogowy uczeń seminarium, na cel zatem godny ze wszelki miar poparcia.

Prof. Lesław Jaworski.

„MARYSIENKA” i „KOPERNIK” wyświetlają ob-cnio „PRZYGODY ALBERTINIEGO” Dramat w 6 wielkich aktach z LUZIANEM ALBERTINIM, najsilniejszym artystą filmowym, ulubieńcem publiczności, w głównej roli. 235

Masowe rewizje w gniazdach bolszewizmu we Lwowie.

Antypaństwowa działalność ukraińskich komunistów. — Bibuła bolszewicka w postaci „prasy”. — Agitacja za rządem rad robotniczych i przewrotem. — Fundusze z „zagranicy”. — Rewizje przy ul. Ruskiej i Ossolińskich. — W redakcjach i mieszkaniach „działaczy”. — 40 rewizji. — Zamknięcie gniazd wywrotowej roboty. — Kogo aresztowano?

(—) We Lwowie wzmogła się w ostatnich czasach antypaństwowa działalność ukr. partii socjalno-demokratycznej, pod tą firmą propagującą jawnie

sympatie dla czerwonych carów bolszewickich.

Program ten zupełnie niedwuznacznie głosiły zwłazsza powstałe w czasach niedawnych organy prasowe tej grupy zbolszewizowanych ukraińców „Wpered”, „Zemla i Wola” i „Nowa Kultura”. Organ te agitowały wprost za oderwaniem wschod. województw od Polski, dążąc

do wywołania anarchii wewnątrz państwa

i starały się przekonać swych czytelników, że najlepszą formą rządów są rady robotnicze. Cała robota prowadzona była przez organizację specjalną, podzieloną na sekcje, w których

akademicy, robotnicy

i różne sfery zbolszewizowane brały udział. Pisma wspomniane dzięki swym skandalicznym występom antypolskim były ustawicznie konfiskowane, ale nie wiele to pomogło, bo

skonfiskowane świstki przemycali bolszewicki kelportery.

Fundusze i wskazówki nadsyłane były z zagranicy.

Wczoraj Dyrekcja policji we Lwowie zarządziła

masowe rewizje

w gniazdach tych organizacji, a przede wszystkim w lokalach przy ul. Ruskiej 3 i w redakcjach

pism ukr. bolszewickich przy ul. Ossolińskich 11. Przy ul. Ruskiej 3

wkroczyła policja

do Zarządu gł. partii, biur sekcji akad., robotniczej i red. „Zemli i Woli”, przy ul. Ossolińskich 11 zaś do redakcji „Wperedu” i „Nowej Kultury”.

Rewizje trwały od 6-tej rano do 12 w południe. Przeprowadzono je również

w szeregu pryw. mieszkań działaczy partyjnych

i członków zarządu gł., redaktorów i wydawców, łącznie niemal 40 rewizji. — Między innymi wkroczone do mieszkań. prezesa gł. zarządu Ołeksy Panasa, drukarza z Tow. im. Szewczenki, u Ilji Kalitynskiego, szewca, sekr. Zarządu, gł. i odp. red. Wperedu i N. Kultury, wreszcie u Ant. Czarneckiego, I. sekr. partii. Policja zebrała obfity

materiał dowodowy,

który obecnie podlega badaniu.

Z kolei Dyrekcja Policji zarządziła opieczowanie biur redakcyjnych „Wperedu”, „Zemli i Woli” i „Nowej Kultury” i

zawieszenie tych wydawnictw

za zbrodnię zdrady głównej. Aresztowano: Antoniego Czarneckiego i Ilję Kalitynskiego, których dziś rano odstawiono

do więzienia

przy ul. Batorego.

Spodziewane są dalsze aresztowania. Śledztwo trwa dalej.

— 00 —

Waloryzacja czynszów.

Warszawa. (Pat.). Sejmowa komisja prawnicza załatwiła kwestię wysokości stawek komornych. — Ustalono kurs walut przedwojennych: 100 rubli — 263 franków złotych, 100 marek niem. — 123 fr., 100 koron austr. — 105 fr. zł.

Aż do wprowadzenia złotego, jako wyłączonego środka płatniczego, komorne będzie obliczane według kursu franka złotego waloryzacyjnego.

Komorne ma być płacone w ratach miesięcznych, o ile tego żąda lokator. Od podstawowego komornego (z czerwca 1914) płaci się 5 procent od mieszkań jednopokojowych i pokoju z kuchnią: 10 procent od mieszkań 2—3 pokojowych, 15 proc. 4—6 pokoi i od sklepów i innych mieszkań przemysłowych i handlowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym przedwojennym nie przekroczyło 600 rubli, względnie 1200 m. niem., względnie 1500 koron, 20 proc. od mieszkań

7-pokojowych, 25 procent od sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przem. przy czynszu przedwojennym, przekraczającym 600 rb. 50 procent dla budynków fabrycznych. — Skarb państwa poddano ogólnym przepisom ustawy co do wysokości komornego, a więc odrzucono wniosek, aby skarb państwa za wynajęte przez siebie lokale płacił 100 proc. przedwojennego czynszu. Tak uchwalone stawki procentowe mają obowiązywać od dnia 1-go kwietnia 1924 i mają wzrastać od 1 lipca 1924 kwartałnie o 4 procent podstawowego komornego. Od dnia 1 stycznia 1925 r. wzrost ten będzie wynosił co kwartału 6 pr. podstawowego komornego. Oprócz tego obciążać będą lokatorów świadczenia dodatkowe w myśl dtychczasowych zasad. Lokale zajęte przez redakcje i administracje czasopism mają być traktowane jak lokale mieszkalne, a nie przemysłowe. Powyższy wniosek referenta uzyskał na komisji 1 głos większości, wskutek czego wszystkie wnioski

mniejszości (Sommeiteina, Pużaka i Lypaciewiczza), zmierzające do obliczenia komornego dla wszystkich powyższych kategorii od 2 do 20 procent podstawowego komornego, zostały zgłoszone jako votum mniejszości.

Na rannem posiedzeniu premier Grabski zażądał na rzecz gmin miejskich i odbudowy miast pewnych procentów od podstawowego komornego, nie domagając się zresztą dla

siebie pełnomocnictw co do ustalenia stawek komornego. W sprawie pobrania podatków od nieruchomości miejskiej, rozpoczęła się dyskusja, która została odłożona do następnego tygodnia.

W związku z art. 6 o stawkach komornianych uchwalono także art. 3, dopuszczający także możliwość umów, z pod czego jednak wyłączono pomieszczenie do 4 pokoi włącznie.

Przesilenie gospodarcze w Polsce.

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny” omawiając zapowiedziane na 4 lutego wstrzymanie druku banknotów stwierdza, że przerzucenie ciężarów przesilenia na warstwę pracującą przez warstwy wzbogacone nie udało się. Metoda Grabskiego, polegająca na zwalczaniu drożyzny nie od strony jej przejawów, lecz przez zmuszanie producentów i pośredników do wyzbywania się towarów na pokrycie podatków zapowiada wydatne wyniki. Wobec tego „Przegląd Wiecz.” przewiduje że przesilenie ma i mieć będzie przebieg znacznie łagodniejszy, niż się można było tego obawiać.

SPADEK CEN ZBOŻA I MĄKI.

W dniu wczorajszym na giełdzie lwowskiej panował ruch ożywiony. Podaż przewyższała znacznie zapotrzebowanie. Ceny zboża spadły o 10 do 15 procent, a mąka polana w tym samym stosunku. Naogół tendencja wybitnie zniżkowa.

Warszawa. Zaznaczył się tu silny spadek cen zboża. Usposobienie na targu zbożowym ożywione. Przepowiadają dalszą zniżkę cen artykułów rolnych.

Warszawa. (Pat.). „Kurier warszawski” donosi: Wobec spadku ceny żyta o 20.000 na kilogramie z dniem 31 stycznia piekarze warszawscy obniżyli cenę wszelkich gatunków chleba o 21.000 na kilogramie. Cena mąki żytniej 50 proc. spadła z 693.000 na 672.000 mąki razowej z 493.000 na 472.000

INFLACJA USTAŁA.

Warszawa. Na komisji prawniczej premier Grabski oświadczył, że dotąd rząd nie mógł przystąpić do utworzenia funduszu dla rozbudowy miast, nie uciekając się do maszyn drukarskiej.

Obecnie jesteśmy w położeniu szczęśliwszym. Dalszy druk banknotów należy do przeszłości. Wobec nowo wytworzonej pomyslniej sytuacji walutowej, stworzenie wspomnianego funduszu nie napotka więcej na trudności.

Zniżka cen obuwia.

Warszawa „Kurier Polski” donosi, że dnia 30. stycznia Związek szewców warsz. zawiadomił urząd do walki z lichwą, że obniża cenę na obuwanie o 10 proc. Jako powód podano obniżenie się

cen surowców. Nowa cena zostanie dokładnie zbadana przez rzeczoznawców, gdyż istnieje przypuszczenie, że obniżono ją za mało.

—oo—

Kursa walut zagr. niższe od oficjalnie notowanych.

Warszawa. (AW) Wczoraj w obrotach prywatnych i na czarnej giełdzie kursa walut zagra-

nicznych i złota były niższe od oficjalnie notowanych. Jest to wypadek dotychczas nienotowany.

—oo—

Tytoń tanieje od poniedziałku!

Warszawa. (AW) Wyroby tytoniowe od poniedziałku obliczane po kursie 1840, stanowią o 3

procent.

—oo—

Dokumenty w sprawie układu włosko-jugosłowiańskiego.

Rzym. (Pat.). Wczoraj ogłoszono szereg dokumentów w sprawie układu, który w tych dniach zawarto w Rzymie między Włochami a Jugosławią. Dokumenty te obejmują między innymi pakt przyjaźni i ścisłej współpracy. Protokoły dotyczące głoszą, że obie strony zobowiązują się komunikować sobie wz-

ajemnie wszelkie układy, które mogłyby interesować jedną z państw interesowanych, w stosunku do Europy środkowej. Obie strony oświadczają we wspomnianym protokole, że państwa zaprzyjaźnione sprzeciwiają się traktatom przymierza, zawartym przez Jugosławię z Czechosłowacją i Rumunją.

Wedle układu strony uznają pełną i całkowitą suwerenność Jugosławii, nadto porty Barros i nad Delta. Jugosławia uznaje pełną i całkowitą suwerenność Włoch w stosunku do Rieki i terenów ustalonych w traktacie, zawartym w Rapollo z uwzględnieniem poprawek, przewidzianych w układzie rzymskim. Włochy oddają Jugosławii w dzierżawę na lat 50 baseny wraz z magazynami Porto Grande w Rjece.

W stosunku do dworca w Rjece obowiązywać będzie międzynarodowy ustrój graniczny. Mniejszości jugosłowiańskie w Rjece korzystać będą z tych samych praw, które przysługują mniejszościom włoskim w Dalmacji na podstawie istniejących zobowiązań międzynarodowych.

W ciągu najwyżej 20-tu dni licząc od 27 stycznia ma być dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. W dwu załącznikach do układu ogłoszona będzie konwencja dodatkowa. Jedna z nich ma na celu uregulowanie stosunków ekonomicznych w strefie pogranicznej, druga sprawę dzierżawy basenów w Porto Grande.

Dalej opublikowano wczoraj dokumenty obejmujące deklarację rządu włoskiego, dotyczącą oddania instytutu św. Hieronima w Rzymie do dyspozycji katolików jugosłowiańskich. Włochy obowiązują się uregulować w czasie możliwie najkrótszym sprawę statutu autonomicznego dla serbskiej gminy prawosławnej we Włoszech.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne

Lwów, 31 stycznia 1924.

Dolary amerykańskie 9,200.000, jedynki 9,200.000. Dolary kanadyjskie 8,500.000 — jedynki i dwójki 8,450.000.

UCZCZENIE PAMIĘCI WŁODZIM. TETMAJERA

Kraków (Pat). Prez. rady min. Wł. Grabski i marszałek Józef Piłsudski objeli wraz z marszałkiem sejmu Ratajem protektorat honorowy nad uroczystościami ku uczczeniu działalności obywatelskiej i artystycznej Włodzimierza Tetmajera. Uroczystości rozpoczynają się w piątek 1. lutego uroczystym nabożeństwem w kościele Mariackim. W sobotę odbędzie się uroczysta akademja w teatrze im. Słowackiego, oraz otwarcie wystawy pamiątkowej dzieł artysty. Czysty dochód z uroczystości przeznaczony jest na ufundowanie sali im. Włodzimierza Tetmajera w Muzeum Narodowym.

ZYCZENIA PRZEMYSŁOWCÓW.

Warszawa. (AW) Na posiedzeniu rady handlowo-przemysłowej przy min. przem. i handlu podczas dyskusji nad oświadczeniem min. Kiedronia zabrał głos pos. Wierzbicki (ZLN.), który zgłosił szereg życzeń ze strony przemysłowców. Najważniejsze z nich streszczają się w żądaniu kredytów, zniesienia podatku węglowego, modyfikacji taryf kolejowych celem ułatwienia eksportu, modyfikacji ustaw dotyczących czasu pracy do norm obowiązujących obecnie w Niemczech. Min. Kiedron odpowiedział, że sprawy, dotyczące dnia pracy, mogą być załatwiane tylko przez ciało ustawodawcze.

Z przyczyn od Dyrekcji niezależnych film p.t. **TIH-MINH** wyświetlany będzie dopiero w piątek 8. II. 1924 wyłącznie tylko w Kinie „WANDA“.

Dziś i w dniu następnym „**SYNOWIE NOCY**“ sensac. kryminalny dramat w 6 aktach wyłącznie Kino „WANDA“.

Young zostaje w Polsce.

Warszawa. (AW) Pogłoski o wyjeździe Younga z Warszawy nie odpowiadają prawdzie. Na konferencji Grabskiego z doradcą angielskim ustalono, że misja Younga, prowadzona w sposób do-

tychczasowy, dobiega końca. W dalszej fazie współpracy przewidziany jest udział instruktorów angielskich w niektórych dziedzinach gospodarki państwowej.

Walka o objęcie władzy po Leninie.

Wiedeń. (Pat.). „Wit. Allg. Ztg.“ z Berlina: W kołach sowieckich słychać, że walka o następstwo po Leninie wre za kulisami gwałtowniej, niż to można widzieć na zewnątrz. Oprócz dotychczas wymienionych kan-

dydatów, wyłoniła się ostatnio kandydatura Cz. Czerina, za którą oświadcza się przedewszystkiem dyplomacja sowiecka, która się spodziewa, że przez powołanie Cz. Czerina wzmożni się sytuacja zagraniczna Rosji.

Macdonald dąży do porozumienia z Poincarem.

Londyn (Pat). Macdonald przesłał za pośrednictwem ambasadora angielskiego w Paryżu do Poincarego pismo, w którym, jak donosi „Daily Telegraph“ zaznacza, że stosunki francusko-angielskie straciły w ostatnim czasie na swoim przy-
jaznym charakterze.

Premier angielski gotów jest odbyć naradę z Poincarem w celu dojścia do ostatecznego i całkowitego porozumienia. Wyraża on przytem nadzieję, że Francja wykaże tego samego ducha pojednawczego, z jakim Macdonald skłonny jest omówić wszelkie ważne sprawy.

„Daily Telegraph“ donosi dalej, że Poincare

odpowiedział na pismo Macdonalda w tonie bardzo życzliwym, co pozwala, zdaniem dziennika, przypuszczać, że dyskusja w sprawach dotychczas nieuregulowanych odbywać się będzie w jak najpomyślniejszej atmosferze. Dziennik dochodzi do przekonania, że pismo Macdonalda stanowi pierwszy krok premiera angielskiego na drodze wznowienia bezpośredniej wymiany zdań między kierownikami poszczególnych rządów.

Londyn (Pat). Nadeszła tu odpowiedź Poincarego na pismo Macdonalda. Ambasador francuski Saint Aulaire wręczy ją jutro Macdonaldowi.

REORGANIZACJA ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WE LWOWIE.

Warszawa. (Pat) Na ostatnim posiedzeniu senatu uchwalono rozciągnąć na b. zabór ros. ustawę o ubezpieczeniu robotników, obowiązującą w b. zaborze austr. Ponadto przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia w ciągu 6 miesięcy projektu jednolitego w całej Polsce ubezpieczenia od wypadków wszystkich pracowników; 2) przeprowadzenia reorganizacji zakładu ubezpieczeń we Lwowie celem ograniczenia kosztów administracji tego zakładu; 3) odroczenia rozpisanych na dzień 24. lutego wyborów do zarządu wspomnianego zakładu.

Piątek 1. lutego. o g. 7. „Ziemia nieludzka“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 31. stycznia o g. 7. „Kajka tancerka“.
Piątek 1. lutego o godz. 7. „Kajka tancerka“.

Teatr Bagatela. Od wtorku 29 stycznia do 12 lutego br. Część I. „Match o północy“ sketch. Część solowa: Dnia Wicka, Marek Windheim — Wojnar i Martówna — B. Bronowski. Część III. „Futuryzm w miłości“ farsa. Początek o godzinie 8-mej wieczór.

„Dancing-Institute“ Niemczynowski, plac Hallki 12 a wyucza w kilku lekcjach wszystkich nowości sezonu, pod kierown. Prof. Roberta Dival z Paryża. 11457

Przedstawienia popularne. W niedzielę dnia 3. lutego w Teatrze Wielkim „Orle“ E. Rostanda. Początek o godz. 3 popoł. — Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włósc. ul. Mickiewicza 26 od godz. 5 do 7 oraz w Księgarni Ludowej ul. Szajnoch 2. Na repertuar dalszych przedstawień popularnych składają się: „Damy i Huzary“ Fredry (dnia 10 i 24 lutego) i „Straszny Dwór“ Moniuszki, 17 lutego.

Jedyny występ Szymanowskiej. Niestety znakomita śpiewaczka nie może wystąpić dwa razy lecz tylko raz tj. w piątek w „Madame Butterfly“.

„Danton“. Jak było do przewidzenia potężne dzieło Rollanda stało się „gwoździem“ obecnego

sezonu w Teatrze Wielkim. Doskonała reżyseria i pomysłowa inscenizacja Dyr. Czarnowskiego, świetna gra Rygiera, oraz p. Glińskiego, Polińskiego, Brzeskiego, Tartakowicza, Sarnowskiego i in. oraz ciekawe dekoracje tworzą całość, której się długo nie zapomina. „Danton“ mimo olbrzymiego powodzenia ustąpić będzie musiał wnet miejsca dwu innym nowościom, kto więc nie widział tej wspaniałej rzeczy musi się pośpieszyć. Wszystkie zgłoszenia z prowincji należy uskuteczniać na trzy dni naprzód.

„Kajka tancerka“. Premiera tej operetki, odegrana przy szczelnie zapełnionej sali, odniosła bardzo wielki sukces. Nasi artyści w pierwszym zaś rzędzie p. Miłowska, Rapacka i Tatrzalski oklaskiwani byli gorąco. Całość wywarła jak najlepsze wrażenie i podobala się bardzo tak, że można śmiało przypuszczać, iż piękna ta operetka stanie się prawdziwą atrakcją.

Sprzedaż abonamentów, która rozpoczęła się już w Teatrze Wielkim od 9 do 1, żywo zainteresowała szerokie warstwy naszego miasta, gdyż codziennie mnóstwo osób wykupuje bilety. Liczne udogodnienia jakie wprowadziła Dyrekcja oraz bogaty repertuar na luty sprawiają, że abonament w krótkim czasie będzie wyczerpany.

Lwowskie T-wo Lekarskie. III. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 1. lutego br. o godz. 6 wiecz. w Poliklinice przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych; 2) Dr. A. Demianowski „O Psychoanalizę“ (wykład).

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek dnia 31. stycznia 1924 o godz. 6 wieczór w sali posiedzeń Rady m. w Ratuszu.

Z Kasyra i Koła lit. V. dancing w niedzielę dnia 3-go lutego 1924. Początek o godz. 5 koniec punktualnie o godz. 12. Tańce oprócz w obydwóch salach balowych, także i w sali górnej. Legitymacyj już się nie wydaje. W wyjątkowych wypadkach jedynie w piątek i sobotę ściśle od godz. 6—7. W dzień zabawy żadnych legitymacyj wydawać się nie będzie, jak również wstęp na salę po godz. 8 będzie wstrzymany. Zresztą obowiązują wszelkie dotychczasowe zarządzenia w szczególności tożsamości osoby i legitymacji oraz bezwzględny zakaz palenia tytoniu w obrębie dolnych sal balowych. Sprzedaż biletów przy wejściu na salę za okazaniem legitymacji.

W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wskutek zasp. śnieżnych wstrzymano z dniem 26. stycznia br., ogólny ruch na linii Biała Czortkowska—Zaleszczyki, zaś z dniem 27. stycznia na odcinku Kołomyja—Gwoździec linii Delatyn—Stefanesti oraz na linii Kołomyja—Stoboda Rungurska Kopalnia.

Wieczorek podoficerów. Pod protektorem pułkownika hr. Konstantego Przeździeckiego i pułk. Władysława Kuleszy urządza korpus podoficerów zawodowych 14 pułku ułanów jazłowieckich w piątek dnia 1. lutego 1924 w salach Strzelniczy miejskiej wieczorek taneczny z koterionem.

„Żydowskie stronnictwo ludowe“ urządza w sobotę 2. lutego br. w sali Izby Rękodzielniczej Zgromadzenie partyjne celem święcenia rocznicy założenia tego stronnictwa. Do części sprawozdawczej Zgromadzenia dołączą się też produkcje artystyczne wybitnych sił. Początek o godz. 3 popoł. Dodać należy dla objaśnienia, że „Stronnictwo ludowe żydowskie“, chociaż ma charakter narodowy żydowski, akcentuje zawsze bardzo silnie stanowisko pracy dla dobra państwowości polskiej i współżycia zgodnego z naszym narodem. Działła ono wśród średnich i niższych sfer żydowskich, a jako jedno z haseł swoich głosi „skierowanie społeczeństwa żydowskiego do produktywności pracy zawodowej“, jego podniesienie gospodarcze i kulturalne.

Trzy artystyczne obrazy, ofiarowane przez znakomitą artystkę-malarkę p. Rychter-Janowską

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Czwartek 31. stycznia o godz. 7. „Danton“ — Rollanda.

Piątek 1. lutego o godz. 7. „Madame Butterfly“ Pucciniego, gość wyst. St. Szymanowskiej.

TEATR MAŁY.

Czwartek 31. stycznia o godz. 7. „Ziemia nieludzka“.

z Krakowa na Raut Prasy, wystawione w ołnie Księgarni Narodowej (hotel George'a) wabia oczy licznych przechodniów, budząc ogólny a zasłużony zachwyt.

Koncert, złożony z utworów ludowych, Polskiego Towarzystwa śpiewackiego „Echo” z uprzejmym współudziałem WP. E. Tomaszewskiej Skórskiej urządza Związek Polskich Burs w Lwowie dnia 3. lutego br. w Teatrze Wielkim. Początek o godz. 11 i pół przed południem. Bilety do nabycia w Kasie teatralnej. — Dochód z koncertu przeznaczony jest na wspomnienie lwowskich burs dla młodzieży, które znajdują się w stosunkach bardzo przykrych. Jest tych burs 8 a ma w nich opiekę i utrzymanie młodzież gimnazjalna, szkół powszechnych i rzemieślnicza obojętnej płci. Jest nadzieja, że publiczność lwowska patriotyczna i humanitarna, poprze gorąco i tłumnie szlachetny cel, łącząc w ten sposób przyjemne z pożytecznym.

Wstrzymanie pociągów. Ze względu na niedostateczną frekwencję wstrzymuje się z dnem 1. lutego br. aż do odwołania ruch pociągów pospiesznych między Warszawą i Lwowem nr. 901 (przyjazd do Lwowa 22.05) oraz nr. 902 (odjazd ze Lwowa 9.35).

Zarząd Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji zaprasza wszystkich członków z dzelnicy Łyczakowskiej, halickiej i z śródmieścia na Walne Zebranie, które się odbędzie dnia 1. lutego br. o godz. 6 w Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28.

Wyplata emerytur za miesiąc luty 1924. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 22. stycznia br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na ratę pensji za luty 1924 wraz z dodatkami drożyznianymi dla emerytów, wdów i sierot z nalicznym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należności przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończona w najbliższych dniach.

Wycieczka do Sławska. W piątek 1. lutego br. wyjeżdża o godz. 16.55 wycieczka Sekcji narc. I. LKS. Czarni do Sławska. Zbiórka na dworcu. Zgłoszenia we czwartek od 7—8 wiecz. u sekretarza Sekcji w lokalu klubowym ul. Rutowskiego 8. Wobec wyjazdu zapowiedziany wieczór przeżroczy z Pamru odbędzie się dopiero 8. lutego.

„Kółko Zabawowe” Tow. Pol. Mi. Rędz. im. Kościuski, ul. Grodecka 1. 2. I. p., (Dom katol.), urządza w sobotę dnia 2. lutego i w niedzielę dnia 3. lutego, zabawę taneczną dla członków i wprowadzonych gości. Muzyka salonna. Początek punktualnie o godzinie 5-tej.

Wieczór kostiumowo-maskowy urządza Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich w sobotę dnia 2. lutego br. Zaproszenia wydaje Sekretariat K. Z. D. L. codziennie wieczorem, od godz. 7—9 w biurze Stow. (ul. Piekarska 18, I. p.).

Inwalida ślepy, przebywający w Domu Inwalidów we Lwowie prosi społeczeństwo polskie o pomoc dla jego żony i dwojga nieletnich dzieci (10 i 8 lat), hmi inwalidzi, obarczeni rodziną, — otrzymali budkę (trafikę) albo pomoc dla rodziny w formie takiej czy owakiej. On tylko dostał kąk w Domu inwalidzkim. Może zatem dobroczyńcy się znaleźć, aby złożyli jakąś kwotę na obuwie dla biednych dzieci. Otwieramy składkę dla „CIEMNEGO INWALIDY”. Szczęśliwy też adresem tego rodziny tym, którzy zechcą dopomóc.

Magistrat przypomina, że termin płatności podatku lokatorskiego, wodociągowego oraz opłaty za wywóz śmiecia za miesiące: styczeń i luty br. przypada w czasie od 1 do 15 lutego 1924 i zwraca uwagę, że wspomniane podatki winne być w tym terminie bezwarunkowo niszczono, gdyż w jego upływie będą leżone ustawowe odsetki zwłoki.

Doroczne Walne Zebranie członków Towarz. Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, odbędzie się we czwartek dnia 31. stycznia br. o godz. 19 (7) w sali

XIV. starego Uniwersytetu. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członka zwyczaj. Towarz. Szece góły podadzą afisze.

Echa przedstawienia w Szkole II. W przedstawieniu odbytem w niedzielę w Szkole II. obok amatorów wymienionych w Nr. 6777 „Wiek Nowego” grali pp.: Łodzińska, Bryłowa, Wierzbicki, Kunz. Gra wymienionych złożyła się na to, że całość sztuki wypadła doskonale.

(II) Ze spraw miejskich. Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 29. bm. pod przewodnictwem prezydenta m. J. Neumanna.

Uchwalono przedstawić Reprezentacji Miejskiej następujące wnioski: 1) na podwyższenie opłat w różnych przytuliskach; 2) na wprowadzenie w życie podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli w kwocie pół procent sumy wekslowej.

Zapiniowano przychylnie podania 2 petentów na budowlanych nadto podanie Gminy wyznawców Izraelskiej o podwyższenie opłacanych dodatków.

Następnie powzięto uchwałę: a) by podwyższyć stawki i taryfy hotelowe o 50 procent, zaś b) taryfę kominiarską od 1. lutego o 300 proc.

Udzielono konsensów budowlanych: 1) na rekonstrukcję I piętrowego domu przy ul. Cebulnej i 2) na nasadzenie III. piętra przy ul. Żółkiewskiej.

Ukarano: a) proboszcza gr. kat. grzywną 2 miliony mk. za nieprawne wystawianie metryk; b) grzywną 50 milionów mk. pewną jednostkę za nieprawne wykonywanie praktyki lekarskiej; c) szynkarza przy ul. Zimorowicza grzywną 86 franków za podawanie napoi alkoholowych w dni niedozwolone i za takie samo przekroczenie szynkarza przy ul. Weteranów oraz d) 192 dozorców domów, wzgl. wł. real. grzywn. od 60 t. do 2 milionów za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

(II) Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 29. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyr. Terenkeczego. Z prezydium obecni byli na posiedzeniu: prezydent m. Neumann, oraz wiceprezycenci dr. Schleicher i dr. Stahl.

Uchwalono wnioski zgodne z Magistratem na zawarcie z gminą m. Krakowa syndykalnej umowy kłauzurowej odnośnie do akcji Jaworzniańskich komunalnych kopalń węglowych.

Następnie powzięto uchwałę w myśl wniosku Magistratu zreasumowania uchwały Rady miejskiej w sprawie poboru dodatków do opłat państwowych od patentu na sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych, a mianowicie pobierania dodatków w wysokości 50 procent odnośnej opłaty państwowej.

W końcu, zgodnie z uchwałą Magistratu, uchwalono zreasumować uchwałę Rady m. z dnia 27. grudnia 1923 r. o ile ona dotyczy dodatkowego opodatkowania zapasów piwa, znajdujących się wewnątrz hmi akcyzowej i nie zarządzać dodatkowego śladnięcia opłaty miejskiej od tych zapasów.

Sekcja czwarta obradowała w tym samym dniu i o tej samej porze pod przewodnictwem r. m. radcy Włodzimierskiego.

W przedmiocie przeprowadzenia dezynfekcji po chorobach zakaźnych Sekcja uchwaliła odesłać sprawę Komisji Zdrowotnej z następującym wnioskiem: W interesie zdrowia miasta Sekcja IV. uznaje, że system przymusowej dezynfekcji musi być bezpłatny; w przypadkach nieprzymusowej dezynfekcji obywateli interesowani są obowiązani zapłacić takse, od której ubodzy mogą być zwolnieni przez p. Prezydenta.

Przychylnie załatwiono prośby: 1) Barszczyńskiego Ludwika o koncesję na drukarnię; 2) firmy „Ruch” o koncesję na księgarnię na dworcu kolejowym; 3) Marii Synowej i Hmiakowej Aleksandry o szlachetną koncesję na wyrób wody sodowej; 4) Hella Franciszka o koncesję na po-

dawanie kawy, herbaty w budce na pl. Soliskich; 5) Zdzienckiego Wacława o koncesję na instalację oświetlenia elektrycznego; 6) Hapczyńskiego Piotra o przeniesienie zarobkowości szynkarzkiej i jej wykonywanie przez dzierżawcę Ojzasa Laskritza i 7) Goertz Józefy o sprzedaż piwa flaszkowego.

W końcu w sprawie taryfy kominiarskiej Sekcja uchwaliła podwyższyć ją zgodnie z uchwałą ankiety i z wnioskiem Magistratu o 300 procent, z wyjątkiem opłaty za czyszczenie kominiów, którą podwyższono o 200 procent. Nowa taryfa ma obowiązywać od 1. lutego br.

(II) Komisja prawnicza Rady m. ukonstytuowała się na swem ostatnim posiedzeniu, wybierając przewodniczącym dr. Jakóba Diamanda — w miejsce śp. zmarłego dr. Jana Dylewskiego, zaś zastępcą przewodniczącego radcę sądowego Kazim. Bogdanowicza w miejsce dr. Diamanda.

(—) Rozmaitości z bruku lwowskiego W rubryce tej była przed paroma dniami wzmianka, że pp. Mendel Ellenberg i Jer. Hollender podejrzani są o sprzedaż kradzionej maszyny marki „Rex-Visible”. Obecnie Komisariat V. P. P. stwierdza, że zakwestjonowana z powodu tego podejrzenia maszyna, została nabyta przez p. Ellenberga od Towarz. Przem. Naft. w Drohobyczu drogą legalną, wobec czego maszynę wydano mu z powrotem. O podejrzeniu sprzedaży kradzionej maszyny niema mowy.

„Przypadki Albertiniego” (Powrót Odysseusza). Szalone wyścigi, zaaranżowane na sposób amerykański, akrobatyczne skoki z pięter, na dachy pędzących pociągów, z olbrzymich żorawi okrętowych, tysiące łamańców i salto mortale niezrównanego Albertiniego, składają się na film sensacyjny, pełen mocnych efektów, utrzymujących uwagę widza w ciągłym napięciu. O treść w takim filmie nie chodzi, główna rzecz to osoba akrobata, który dokazuje wszelkich możliwych cudów zręczności. Jest w tym filmie również dużo dobrego humoru, który bawi publiczność, dzięki czemu wszystkie nieprawdopodobieństwa akrobacyki roztopiają się w wybuchach szalonego śmiechu. Trzeba przyznać, że artysta Luziano Albertini jest akrobatą naprawdę amerykańskiej zwinności i ekscentryczności. Film wyświetlany jest w kinoteatrach „Kopernik” i „Marysieńka”.

RAUT PRASY

2. lutego 1924 — poprzedzi

KONCERT

z łaskawym współudziałem p. Janiny Korolewicz-Wajdowej, oraz pp.: prof. kons. Józefa Ceinera, art. opery Romualda Cyganki, artystów operetki Filipa Kuligowskiego i Michała Tatrzańskiego i prof. kons. Tadeusza Majerskiego.

Kierownictwo artyst.: prof. Fr. Neuhauser.
PROGRAM:

I. CZĘŚĆ.

- a) Solo skrzypcowe prof. I. Cetner
- b) Śpiew . . . p. R. Cyganik
- c) Arje i pieśni . . p. I. Korolewicz-Wajdowej

Dziesięciominutowa przerwa.

II. CZĘŚĆ (humorystyczna).

- a) Śpiew . . . p. T. Kuligowski
- b) Rzeczy wesołe wygłosi p. M. Tatrzański

Przy fortepianie prof. T. Majerski.

Początek o podzielnie woli do dziesiątej

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“

23903

Handel delikatesów, Pokoje do śniadań i restauracja F. Skorodeckiego, Lwów, ul. Kilińskiego 4 (obok kawiarni wiedeńskiej) poleca BUFET bogato zaopatrzony, WYBORNE ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE. SPEC. OBIADY z TRZECICH DAŃ po CENACH BARDZO NISKICH.

239

„Skala“ urzęduje 1. lutego br. Wieczorek kostiumowy. Początek o godz. 9.30 wieczór. Muzyka koła mandolinistów, kostium lub toaleta spacerowe.

11466

„Skala“ koło dramatyczne odegra w niedzielę 3. lutego br. komedię „Kontrolor Wagonów Sympialnych“. Początek o godz. 6.30 wieczór. Bilety wcześniej do nabycia w Stowarzyszeniu, ul. Mickiewicza 28.

11466

Podatek dochodowy od płac służbowych.

W związku z uchwaloną już przez ciała ustawodawcze ustawą z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej, Ministerstwo skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austriackiej był w miesiącu lutym 1924 dokonywany w dotychczasowym trybie według skali następującej:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym		Stopa proc. podatku po uwzględnieniu spec. 20 proc. dod. p.
	ponad w tysiącach marek	do	
1.	4,204.880	5,606.400	0.3
2.	5,606.400	7,008.000	0.4
3.	7,008.000	9,110.400	0.5
4.	9,110.400	11,212.800	0.8
5.	11,212.800	13,315.200	1.
6.	13,315.200	15,417.600	1.3
7.	15,417.600	17,520.000	1.6
8.	17,520.000	19,856.000	2.
9.	19,856.000	22,192.000	2.4
10.	22,192.000	24,528.000	3.

Potrącone kwoty należy w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia wpłacić do kasy skarbowej, a to pod rygorem 5 proc. kar za każdy dzień zwłoki.

NADESŁANE.

KUPUJEMY
ROZGUS, MIEDŹ, ALUMINIUM
PO NAJWYŻSZYCH CENACH.
ANDRUSIEWICZ i Sk. Zielona 67.

NEO-FOSFATYNA WENDY

zdołała sobie uznać jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów.

Skład apteka **Wendy** Krali. Przedm. 45, w Warszawie.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 4460

20% Na Karnawał 20%

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE: LAKIERY, BIELIZNA, RĘKAWICZKI, KRAWATY, KAPELUSZE oraz MNÓSTWO NOWOŚCI ZAGRANICZNE dla Pań i Panów

W AMERICAN HOUSE - Lwów - Kopernika 5
234

FALSZYWE PRZEKLESTWO

(MEKTOUB)

11492

fascynujący dramat w 6 aktach Akcja rozgrywa się w Tunisie, „Białem mieście“. **Kino CHIMERA.**

HERBATA

w najlepszych gatunkach i najtaniej
w Handlu WINA
Stadtmüllera
Lwów, Rynek 34.
11500

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
St. PETELAKA
UL. KOPERNIKA L. 3
skuteczna wszelkie roboty
w najkrótszym czasie. 11475

Pożar przy ul. Chrzanowskiej.

Co się spaliło? — Sufit zniszczony. — Miljardowa szkoda. — Akcja straży pożarnej.

(—) Wczoraj przedpołudniem przy ul. Z. Chrzanowskiej 5, w realności Stanisława Niezabitowskiego, wybuchł pożar, który zniszczył sufit w jednym z mieszkań. Szkoda wynosi miliard mp. Straż pożarna ogień ugasiła.

Wyrodna dzieciobójczyni z ul. Dominikańskiej.

Zbrodnię popełniła 16-go bm.

(—) Wczoraj aresztował V. komisariat P. P. 20-letnią Michalinę Tymiszak, służącą, jako podejrzaną o popełnienie dzieciobójstwa dnia 16-go bm. w realności przy ul. Dominikańskiej 3.

Konie omal nie wpadły do kawiarni.

„Senzacja“ na ul. Sykstuskiej. — Do kawiarni wiedeńskiej. — Posterunkowy żywą przeszkodą. — Właściciel.

(—) Wczoraj wieczorem przechodząc na ul. Hetmańskiej byli świadkami, jak para koni pędziła od ulicy Sykstuskiej wprost w kierunku kawiarni Wiedeńskiej, ciągnąc za sobą próżny wóz chłopski. Dalszemu atakowi na kawiarnię położył kres posterunkowy, który odstawił je do ko-

misaratu miejskiego V. dzielnicy. W godzinę później zgłosił się po odbiór swych koni wieśniak z pobliskiej wioski, który zostawił konie bez dozoru na ul. Sykstuskiej o sam wstąpił do szynku.

Jeszcze jedna ciekawa obława.

Inwazja nierzędu na ulicach Lwowa. — Wszystko to gromadzi się koło teatru. — Na odpoczynek po trudach do aresztu.

(—) Wczoraj wieczorem starszy przodownik Szokalski z V. komisariatu przy pomocy kilku posterunkowych przedsięwziął obławę na dziewczęta lekkich obyczajów, które pewne ulice, jak Rejtana, Hetmańska wieczorem, mimo zakazu tłumnie zalegają, tak, że wprost tamują komunikację. Kilkanaście takich „panienek“ sprowadzono do aresztów. —

Zaginiony 11-tni chłopak.

Mieszkał przy ul. Św. Zofii 78. Poszedł i nie wrócił. — Poszukiwania bez wyniku.

(—) Służący Marjaną Swierczyńskiego (św. Zofii 78) 11-letni Marjan Jurkiewicz, wysłany z domu na pewną ulicę, zaginął bez śladu. Poszukiwania za nim dotychczas nie wydały wyniku.

Dalsze rewizje w sklepach lwowskich.

Policja i władze skarbowe w poszukiwaniu za księgami. — Jaką skarb polski ponosi szkodę. — Nieostemplowane czekki na dolary.

(—) Wczoraj policja lwowska przeprowadziła wspólnie z władzami skarbowymi ponownie rewizje w sklepach i kontrolę ksiąg handlowych. Zakwestionowano księgi, których prowadzenie wzbudzało wątpliwość, w nast. firmach: Br. Weilmann, Legionów 29, Izak Margulies, pasaż Fellerów 5, N. Schnapfel, pas. Fellerów 8.

W firmie Weilmanna stwierdzono, że do księgi przeznaczonej dla władz skarbowych wpisuje się tam mniejsze sumy, niż faktycznie wpływają. Zakwestionowano tam również dwa nieostemplowane czekki na 22 dolarów, które zabrano, jako łup z obławy.

Co można dostać za 6000 marek?

Raz po karku, albo parę soczystych epitetów.

Udowodnił to wczoraj żebrak lwowski.

(—) Wielką awanturę wywołał wczoraj dziad Michał Maliszczak, trudniący się zawodowo żebractwem ulicznym, oburzony do ostateczności datkiem 6000 mp., ofiarowanym mu przez pewną panią. Żebrak rzucił się na ową damę, ciskając na nią atakiem obelżywych

NA RATY

towary białe i ciemne
sukienne i płóciennie na bardzo korzystnych warunkach udziela
Firma „**KOLUBIN**” ul. Sobieskiego 8

NA RATY

11424

wyzwisk, a banknoty potargal. Za to powędrował do apartamentów przy ul. Jachowicza.

Dorożkarze zjedli torty, ale cudze.

Także w swoim rodzaju rabunek na ul. Skarbkowskiej. — Rzucili się, obili go i wydarli łup. — Zjedli dwa torty.

(—) Z zabawy w Domu Narodowym wracał onegdaj Moses Herbst, który zajęty tam był przy bufecie, a nad ranem kazal mu bufeciarz odnieść do domu 4 torty. Na ul. Skarbkowskiej jednak napadli go stojący tam dorożkarze i obili, poczem odebrali mu 2 torty i zjedli. 2 pozostałe torty zdołał Herbst uratować i zbiec.

Moralność powojenna.

Była pewnego razu — opowiada „Königsberger Zeitung” — publiczna budka telefoniczna, w której, za wrzuceniem dziesięciu fenigów do automatu, można się było połączyć z żądanym numerem, czasami nawet skutecznie. Były to piękne czasy pokoju. Nadeszły jednak czasy powojenne.

Pewnego wieczora sześciu ludzi korzystało kolejno z tej budki. Pierwszy z nich otworzył łomem automat i zagarnął z niego pieniądze. Drugi odciął nożem przewodniki elektryczne, zwinął je i schował do kieszeni, bo były mu potrzebne. Trzeci odśrubował aparat telefoniczny od ściany, bo znał takie, który to kupi. Czwarty skonfiskował katalog abonentów telefonu, gdyż handlował starym papierem. Piąty wykręcił lampkę elektryczną, bo potrzebował jej w domu. A szósty? Szósty, wszedłszy do budki i rozejrzawszy się, zawołał: „Czy to nie świństwo? Nic dla mnie nie zostawili! I to się nazywają czasy uczciwości!”

Niech się pocieszy, że czasy takie istnieją nie tylko w Klewcu!

Mah-Jongg.

Czyżbyśmy byli świadkami zmierzchu bridge'a? Powoli, ale systematycznie ustępuje on miejsca egzotycznemu pny chow., lub jeśli wolicie, mah-jongg, prastarej grze chińskiej, która poprzez Amerykę zawitała do Europy. Do niedawna gra ta była wyłącznym przywilejem władców błękitnego państwa.

Mah-jongg znaczy po chińsku „wygrywam”; ma on jednak jak już wspomniałem, i inne nazwy: Pny-chow — „Bóre”, lub Lung-chan, co się tłumaczy: „walka smoków”.

Gra ta, rodzaj domina, jest niezwykle skomplikowana; możnaby pisać tomy o jej zasadach, prawach, dozwolonych odstępstwach i możliwych kombinacjach. Gra się

kamieniami z bambusu, lakki lub kości słoniowej, 144 kamienie dzieli się na rodzinę charakterów, bambusów, kół (po 36 kamieni na rodzinę), wiatrów (cztery wiatry powtórzone czterokrotnie czyli 16 kamieni), smoków (biały, czerwony i zielony — każdy powtórzony czterokrotnie), kwiatów i pór roku (po 4 na rodzinę pozatem do gry potrzebne są kostki i żetony, w kształcie spłaszczonych paleczek (jest to typowy kształt dla żetonów chińskich). To wszystko. Gra polega na tem, żeby utworzyć cztery kombinacje kwadratów, sekwiensów i jedną parę. Wygrywa ten, komu się to udaje. Pozornie niema w tem nic trudnego — właściwie jednak mah-jongg jest zawilgą łamigłówką, która wymaga logicznego myślenia i przytomności umysłu. Nie są to zalety pięknych Paryżanek, ale trudno! — Mah-jongg należy do ostatnich „krzyków” mody! (Mój Boże, że też te wszystkie nowości są tak stare). Mah-jongg ma urok egzotyeczności — sama nazwa może zachęcić do gry! a przytem — te śliczne kamienie, wykonane artystycznie, pokryte tajemniczymi znakami i niezrozumiałymi dla Europejczyków symbolami. Wszystko to zachęca do zawarcia bliższej znajomości z „walką smoków”, dla której wielki świat tak łatwo zdradził ukochanego bridge'a, chociaż ten bawił się jak mógł, przyjmując postacie Plafona i Pirata.

Z kraju.

Złoczów, w styczniu.

sp. Leon Rogowski.

Ciężki cios dotknął cały powiat złoczowski przez śmierć dyrektora szkoły powszechnej i komisarza rządowego m. Sasow, sp. Leona Rogowskiego, który, w dniu 20. bm. zmarł nagłą śmiercią, przeżywszy 62 lat.

Cale miasto okryło się żałobą, bo też przez śmierć L. Rogowskiego społeczeństwo polskie poniosło niepowetowaną szkodę. Był to jeden z tych wielkich, cichych pracowników, prawdziwy obywatel polski z krwi i kości, który pracą swą kuł fundamenty pod gmach Rzeczypospolitej. Jeden z tych, nie dbających o siebie, ojciec i wychowawca młodzieży, urodzony pedagog. Przez 42 lat niósł oświatę w lud polski, wychowując przyszłe pokolenie w duchu prawdziwie polskim. Nieskazitelną charakteru, bystry umysł, niespożyta energia, symbol zgody i miłości, oto główne zalety sp. L. Rogowskiego. Na stanowisku komisarza rządowego m. Sasowa zyskał sobie powszechne uznanie i szacunek.

To też pogrzeb, który się odbył w dniu 22-go bm. był najokazalszym jaki kiedykolwiek Sasów pamięta. Cale miasto bez względu na wyznania i przekonania wzięło gromniasty udział w tej ceremonii pogrzebowej. Kondukt otwierało duchowieństwo polskie i ruskie, oddział policji państwowej, Rada miasta, dalej niesiono wieńce od grona szkolnego, gminy polskiej, żydowskiej, towarzystwa sportowego, Związku Strzeleckiego. Trumnę nieśli członkowie rady miasta. W kościele wygłosił podniosłe przemówienie ks. kanonik Węsierski, żegnając zmarłego słowami szacunku i uznania

dla Jego pracy. Na cmentarzu przemawiali członkowie rady gminy Ferdynand Stepan i inspektor szkolny Józef Głowacki.

Padły zamarznięte grudy ziemi na czarną trumnę, padły, by wiecznie tam już pozostać.

Żegnaj nam więc, żegnaj na wieki. Towarzyszy Ci w Twej wędrówce pośmiertnej, ogólny żal i smutek całego m. Sasowa, któremu dałeś wszystko, co tylko dać mogłeś

Tadeusz Wicz.

Kronika sportowa.

IGRZYSKA SPORTOWE W CHAMONIX.

Chamonix. (Pat) Dziś, w trzecim dniu igrzysk sportowych, odbyły się zawody w jeździe szybkiej i na lodzie, o godz. 10.30 na przestrzeni 1.500 m., o godz. 14 na przestrzeni 10.000 m. W pierwszym z powyższych zawodów przybył do meły Thumberg (Finlandczyk) 2 min. 20 i cztery piąte sek., polski łyżwiarz Jucewicz przybył na 15-m miejscu w 2 min. 42 i trzy piąte sek. W drugim z powyższych zawodów pierwszy przybył Skutnadt (Finlandczyk) 18 min. cztery piąte sek., Jucewicz przybył na 13-tym miejscu, 20 min. 40 sek. W ten sposób w zawodach dzisiejszych pierwsze miejsce zajęła Finlandja. W zawodach łyżwiarskich obu ostatnich dni w jeździe szybkiej na lodzie na 1.500, 5.000 i 10.000 m. w klasyfikacji według narodowości pierwsze miejsce zajął Thumberg (5 i pół punktów). Jucewicz zajął 8 miejsce.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY.

U CZYNIA
POSZUKUJE
ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
JÓZEFA RAPPAPORTA
PL. MARYACKI L. 7. 11478

SZUKAM DOBREJ KUCHARKI młodej, ładnej i zdrowej. — Zgłoszenia pisemne do Administracji Wieku pod DOBRĄ POSADĄ. 11369

HAFCIARKI i uczennice potrzebne Chmielewska, Sapiehy 57. 11365

DZIEWCZYŃKA podreżna w wieku do 15 lat — znajdzie zajęcie w fabryce kapeluszy I. Oberwaldera; Legionów 5 11414

PRAKTYKANŹ elektryczny zostanie naychmiejst przyjęty: — Zgłoszenia: E. Hausmann; Zakład elektryczny — Lwów; Pasaż Hausmana 6. 11416

POTRZEBNA samodzielna bezdzietna zarządczyni obznajmiona z domowym wielkim gospodarstwem. Wiek 30-40 lat. Zgłoszenia osobiste: Murarska 9; pierwsze piętro — drzwi na lewo tylko od wpół do 2-2-giej w południe: 11402

KOOPERATYSTA obeznanego dokładnie ze spółdzielnością rolniczo-handlową i buchalterią dobrego organizatora — poszukuje do pracy na prowincji; Związek Rewizyjny — Lwów; ul. Kopernika 20. 11401

KUCHARKA z dobrym świadectwami na dobrych warunkach bez prania potrzebna. Kaufer: pl. Gofuchowskich 4 skł. 11397

SŁUŻACEJ do dwóch osób poszukuję: Ziemia 45; I. p.; do 5-let. 11398

PRACOWNIA haftów Izy Górskiej Maleckiego 7 przył-
mie dobre haftarki i rysownika. 11504:

KAWIARNIA Warszawa poszukuje zaraz dziewczyn bufetowej.
Zgłoszenia 3-5 popoł. 11501

CZELADNIKÓW ślusarskich, chłopców do nauki przyjmie
Zakład ślusarski, Pamińska 9. 11505

KUCHARKA z dobrą świadectwami znajdzie pomieszcze-
nie Piekarska 14 II piętro na lewo. 11494:

PANIENKĘ skłonna inteligentną do 4-letniej dziewczynki
czyniącej przysługę na bardzo dobrych warunkach. Pon-
skiego 3 (góra ul. Zofii) od 2-4. 11476

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem poszukwana na-
tychmias. Zgłoszenia między 5-7 codziennie; Głowa-
ckiego 16; I. p. — Orange. 11484:

POSZUKUJĘ do posług kobietę. Zachariewicz 1, 7 Soza-
ńsk. 11488:

SŁUŻĄCA lepszą do wszystkiego przyjmie zaraz. — Dobre
warunki; ul. Dąbrowskiego 6; II. p. Romański. 11470

POSZUKIWANA szwaczka z pończotkami do prywatnego
domu. Parnowskiego 25; I. p. przez ganek na lewo. 11456

ROBOCNIK krawiecki dostanie stałe zajęcie; wikt mie-
szkanie ulica Marka 6. 11451:

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO DOBRZE GOTUJĄCA PO-
TRZEBNA OD 1 LUTEGO. ŚWIADECTWA KONIECZNE.
Zgłoszenia Długosza 10 od 9-10 rano i od 5-6 popoł. 9024

ROMYTY

PIANISTKA grywa do tańca. Snopkowska 35, drzwi 4. 10456

AKUSZERKA poleca się panom; przyjmuje zamówienia —
Leona Sapiehy 61; parter. 10213

ARTUR SMUTNY stroiciel fortepianów; Chmielowskiego 5
p. przyjmuje strojenia i reparacje. 11356

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad
pod dyskrecją. Gródecka 49; I. p. 11425

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela
porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30 parter; 11300

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym
ustępstwo; WAŁOWA 27; parter; 11301

AKUSZERKA Łutkowska z Warszawy; przyjmuje zamo-
żniejszą; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 10417

SPAWACZ, specjalista z urządzeniem spawarskim przy-
maga natychmias do firmy, która ma wielką to-
karnię. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek No-
wego pod SPAWACZ. 11325:

RODZIŁA dwa kostiumy pierrotów do wypożyczenie Halicka
6; I. p. 11340

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJĘ duży pokój z przedpokojem lub dwa pokoje na
biuro; ulice Książąt; Braterowska; Jagellońska lub
okolice. Wysokie odstępn. Zgłoszenia Grüss św. Anny 9
11339

ZA WYPOŻYCZENIE 200 dolarów odstąpię pokój kawaler-
ski. Zgłoszenia ulica Bogusławskiego 8 właściciel. 11370

DWIE studentki poszukują pokoju ewentualnie przy rodzinie
Zgłoszenia pod ALINA do Adm. Wiek. Nowego. 11391

POSZUKUJĘ 1-2 pokoi umeblowanych z komfortem —
w śródmieściu; okolica Zybickiewicza; Parku zaraz. —
Zgłoszenia: Hotel George'a 11-16. 11431

SZUKAM zaraz dużego pokoju z nyzą i kuchnią. Wiado-
mość pod 300 DOLARÓW Adm. Wiek. 11363

ODSŁAPIE lokal, przyjmie spółnika. Sykstuska 14 owo-
carnia. 11495:

ZAMIENIĆ 3 pokoje z przedpokojem na 1 pokój z kuchnią
z elektryką z dopłatą. Wiadomość przy ul. Teatynskiej
12 parter na prawo od 5-7. 11498

POSZUKUJĘ 2 lub 3 małe pokoje z kuchnią komfort. Zgło-
szenia pod „TYSIĄC DOLARÓW” do Adm. 11496:

POSZUKUJĘ mieszkanie wspólne lub pokoju osobnego
z umeblowaniem w okolicy Żółkiewskiej; Podzamcze;
— czynn. zapłatę z góry lub dostarczę węgla. Wiadomość
Adm. Wiek. pod OPAŁ. 11483

WILLA, 5 pokoi; ogród; stajnia; wozownia z powodu wy-
jazdu do wynajęcia. Pośredniczący wykluczone. Wiado-
mość: Słowackiego 3; II. p. od 4-6. 11430:

LOKAL, 3 ubikacje I. piętro Legionów oddam za 2 lub 3
pokoje z komfortem. Pod „Natychmias” Biuro dzien-
ników Buchstaba; Legionów 21. 11477

PIANINO za pokój bez mebli zaraz. **PIANINO** — Wiek.
11461:

POKÓJ i kuchnia strona Gródecka; pokój próżny do wy-
najęcia; Marczyński Wałowa 2. 11452:

DWUPOKOJOWE mieszkanie biurowe; centrum miasta od-
stąpię. Adresować SZESĆCIE DOLARÓW Administracja
Wiek. 11490:

10 DOLARÓW zapłatę za osobny pokój umeblowany z for-
tepiem. Zgłoszenia pod ŚRODMIEŚCIE Adm. Wiek. 11465:

POSZUKIWANY osobny pokój umeblowany w śródmieściu
najchętniej z fortepiem. Zgłoszenia pod STO MILIO-
NOW Adm. Wiek. 11485:

POKOJU przy lepszej rodzinie poszukuje młodszy oficer
kawaler. Oferty do Administracji pod OFICER. 11471:

5 DOLARÓW da za pokój z osobnym wejściem spokojny
samojtny człowiek. Zgłoszenia pod DOBRY LOKATOR.
11463

URZĘDNIK biurowy poszukuje dwa lub jednego pokoju
z kuchnią. Wysoki czynsz w dolarach lub węgla. — Do
Wiek. „okazicielowi” kwitu anonsowego Nr. 11467” 11467

PIEKARNIA z pomieszczeniem za rogatką; z urządzeniem
lub bez do odszajpienia. Adres Lebn Cipper, Gródecka 69
Lwów. 11455:

POSAD POSZUKUJĄ

MAJSTER górski z 20-letnią praktyką — zmieni posadę;
Zgłoszenia pod AJAKS dla S. SZ. do Wiek. 11428:

BARDZO zdolna krawczyni przerabia futra; szyje płaszcze
kostiumy; suknie tylko w domach prywatnych. Łyżca-
ków 5; oficyny; schody II, drzwi nr. 17 parter. 9022

MASZYNISTA ślusarz. monter znający motory, maszyny
narzędzia rolnicze, tokarskie i kowalskie roboczy poszu-
kuje posady na ordynarię pod MECHANIK do Wiek. 11365

POSZUKUJĘ pranie i prasowanie do domu. — Wiadomość
ulica Kingi 6; dozorca wskaże. 11321

WDOWA bezdzietna poszukuje miejsca do zarządu domem
lub kuchnią we Lwowie lub w jakimś dworze za skrom-
nym utrzymaniem. Zgłoszenia pod W. O. do Administ-
racji Wiek. Nowego; 9014:

KUCHARKA z dobrą świadectwami poszukuje posady do
wiecej osób. Zgłoszenia: Wałowa 19; drzwi 3. 11426

LESNICZY starszy z niższym egzaminem z wieloletnią
praktyką poszukuje posady. Na żądanie złoży kancie
w dolarach ew. w złp. Zgłosz. uprasza się pod LESNICZY
do Adm. Wiek. Nowego za okazaniem kwitu inserato-
wego. 11295

PSZCZOLARZ, stolarz meblowy, w starszym wieku z wla-
snym narzędziami stolarskimi poszukuje posady na ordy-
narię. Pod PSZCZOLARZ do Adm. Wiek. 11366

INTEL. wdowa poszukuje posady gospodyni, kluczowej; do
wyreżowania pań domu, zna się na kuchni i gospodarstwie
wielkim bez wynagrodzenia tylko za utrzymanie i dobre
traktowanie z 6-letnią córeczką — ewentualnie samojstna
u zamożnego pana. Łaskawe zgłoszenia: Janowska 35 —
Zofia Jung. 11411

DLUGOLEWI współpracownik poważnej firmy elektrotech-
nicznej; wynajmowany w dziale sprzedaży i manipacji
biurowej; poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe wa-
runki do Adm. Wiek. pod „Dobry Kalkulator”. 11415

TECHNIK przyjmie natychmias kopiowanie i nanoszenie
planów parcelacyjnych oraz wszelkie obliczenia. Zgłosze-
nia do Adm. RUIYNOWANY. 11322

INTELIGENTNA panna pragnąca nabyć biurowej praktyki —
poszukuje zajęcia w którymś z większych biur albo firm
narazie bezpłatnie. Zgłoszenia pod „SOLIDNA 22” do
Administracji. 11469

POSZUKUJĘ zajęcia; udzielać lekcji początków j. niemie-
ckiego francuskiego; rosyjskiego i śpiewu; mogę też
zająć się zarządaniem domu w godzinach porannych. Adres
do Administracji Wiek. Nowego dla UCHODZCZYNI. 11472

ZAJCIA jakiegokolwiek w domu poszukuje wyższy arzt-
dnik emerytowany, wytrawny prawnik i biurolista. Może
być pomocą adwokatowi; przyjmie przepisywanie, ko-
rektę kszątek itd. Warunki skromne. — Zgłoszenia pod
WYŻSZE WYKSZTAŁCENIE do Administracji Wiek.
Nowego. 9025

MALŻEŃSTWA

PANNA lat 25 inteligentna; dobra gospodyni; niezamożna —
pragnie poznać pana inteligentnego na odpowiednim sta-
nowisku w celu matrymonialnym. Zgłoszenia za okazaniem
dziesięciomarkówki II. Serja: Nr. 670.561; — Drohożydz
poczta Nr. 2 Dworzec — Poście resztaute. 11458:

NAUKA

DNIA 3-go lutego rozpoczyna się nowy kurs kroju i szy-
cia. „Jolanda” Staszica 8; boczna Chorażczyn. 11220

WARSZAWIANKA. Z początkiem lutego rozpoczynam naukę
kroju sukien damskich i modelowania; Wyuczam łatwo w
krótkim czasie; sumiennie. Wpisz poniedziałku od 2-5
ulica Na Błonie 26; I. piętro. 11320

KURS TANCÓW salonowych i nowomodnych rozpoczynam
co pierwszego. Zapisy przyjmuję codziennie: Losiller —
Friedrichów 5; (obok placu Akademickiego). 11275

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka fran-
cuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. piętro; 11407

ZDOLNY korepetytor udziela lekcji matematyki; łaciny —
przygotowuje do matury gimn. klasycznego. Zgłoszenia
do Administracji MATURA. 11390

UDZIELAM lekcji francuskiego i angielskiego; Asnyka 4 —
I. parter. 11349

PRAWNIK angielski wyuczy angielskiego szybko znalo-
mita metodą. Zgłoszenia „ENGLISHMAN” Administracja
Wiek. 11503

NA MANDOLINIE. GITARZE wyuczam płynnie z nut pod
gwarancją w 6 tygodniach „specjalista — pedagog”. KU-
PUJE WSZELKIE INSTRUMENTY MUZYCZNE. Zgłosze-
nia od 4-7; plac Bernardyński 12; II. p. 11473

KUPNO I SPRZEDAŻ

W KOMIS bierze i kupuje: meble antyczne; makiety; —
dywany; brzozy zegary terakoty, kryształ, obrazy —
fortepiany i t. d. Salon Mebli Stylowych E. Polonic-
kiego; Klementyn Talskiej 1 (obok Księgarni Polskiej) 11419

SINGERA maszyna do szycia nożna okazynie sprzedam;
Kopernika 43; I. p. drzwi Nr. 6. 11390

SPRZEDAM maszynę pierwszą „Singer” i buciok damski
nowe lak. nr. 35, Piastów 21; 1/8 11256

2 DYWANY perskie 6 m²; drugi mniejszy okazynie do
sprzedania. Oglądać między godz. 2-4; ul. Skarbkowska
11; 4 piętro. 11339

FRAKOWE ubranie nowo wykonane wykonanie i materiał
na jedwabiu okazynie sprzeda Ankiewicz; Piekarska 10.
11417

DOMEK pół morga gruntu do sprzedania w Zimnej wodzie;
Wiadomość: Mochnackiego 28; Młdewski. 11421

MASZYNA introligatorska do krajania papieru format 50
cm. z dwoma nożami okazynie do sprzedania. „Bog-
lucker” Pod Debem 10. 11444

FORTEPIANY; pianina; fisharmonje w różnych cenach —
sprzeda Hanak; Pańska 21. 11433

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; umywalka z lustrem;
łóżka nosznicze; meble klubowe do sprzedania. Choraż-
czyny 29; Mawłajowski. 11434

SYPIALNIA jasnowata (jasna kwiecista) do sprzedania —
Żółkiewska 82 od 9-5-tej — Biliy. 11233

FORTEPIAN pierwszorzędną markę prawie nowy sprze-
dam; Kopernika 26 parter; Sklenjarski. 11329

BIBLIOTEKA mała częściowo lub w całości sprzedam ulica
św. Kingi 12; I. p. drzwi nr. 10 popołudniu. 11336

DO SPRZEDANIA dom murowany blachą kryty — dwie
ubikacje wola 1000. dolarów. Zgłoszenie nowe linicki. 11355

SYPIALNIA jasnowata — jadalnia niska; kluby; okazynie
sypania lakierowana; biurko damskie — poleca magazyn
mebli ARS Hotel Krakowski. 11374

PIANINO czarne prawie nowe sprzedam ewentualnie zamie-
nić za fortepian krótki; oglądać między 3-5 Rynek 35
II. piętro; drzwi 8. 11378

ZARÓWKI elektryczne PHILIPPSA i OSRAMA sprzedaje
najtaniej Fassler; Lwów; Sykstuska 29. 11377

OKAZIA Z powodu stosunków rodzinnych jest do sprzeda-
nia młyn piętrowy w pełnym ruchu o sile 50 HP., skła-
dający się z dwóch stolic walcowych, 1 „Kaspra”, 1 ka-
mienia francuskiego, własna centrala elektryczna. Przy-
tem działek, Mieszkania i zabudowania gospodarcze wszyst-
kie murowane dachówką kryte. 5 morgów pola z nad-
kompletnym inwentarzem. Zgłoszenia do „Sekcji handlo-
wej Koła Młynarzy” Lwów, Boimów 3, III p. 298

ŁÓŻKO, wkład i szafkę — sprzeda Momus, Ozarneckiego 3.
11497:

ŁÓŻKO dziecięce większe w dobrym stanie sprzedam —
Parness; Gródecka 48. 11481:

FORTEPIAN krótki za 2 miliony sprzedam; Potockiego 28
piętro na prawo. 11469:

SYPIALNIE dębowe; kredens kuchenny; dywan 4.50 x 3.50
mtr. sprzeda; Szypialna 52. 11487:

OKAZYJNIE do sprzedania kuchnia angielska; Zacharje-
wicz 7; III. p. 11474

NOŻYCE ręczne (Kartonschere); Prasę introligatorską do
pożyczania kupię. Zgłoszenia pod NOŻYCE do Admini-
stracji Wiek. Nowego. 11463:

SREBRO stołowe na 12 osób kupię okazynie. Zgłoszenia
pod SREBRO do Administracji. 11459

SPRZEDAM ubranie sportowe w dobrym stanie i buty
wysokie nr. 43 złote z prawkami; — Łyczakowska 70;
II. p. na lewo między 1-4 popoł. 11454:

MASZYNA Singera mało używana do sprzedania. Grodz-
kiej 1; ganek I. p. 11465

SPRZEDAM sypanie, zegar lustro, obrazy; Mateckiego
4; parter prawy. 11464

SPRZEDAM kredens; sypanie; otomana; rozkładne meble
okazyjne; ROMANOWICZA 10; LAMUS. 11453

Kaszel, chrypke

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej
„SULFOCOL” „LAOKOON” WE LWOWIE
 stosowany z znakomitym skutkiem
 przez najwybitniejszych lekarzy. — **DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH**



MASZYNY do PISANIA

nowe i używane na składzie — po cenach przystępnych. — Przybory do maszyn, Taśmy „Greif”, „Pelikan Tintex Pico” itp., kalki itd. Specjalny Zakład mechaniczny dla napraw i rekonstrukcji wszelkich maszyn biurowych. — **LWÓW**

August Kolesza Sykspfuska 1. 10688

Czas odnowić przedpłatę!!!

Herbata „LIPTONSA”
 angielska „LIPTONSA”
 w oryginalnym opakowaniu do nabycia wyłącznie u firmy 11372
Włodz. Rubla, Szajnochy 2.

NAJTANIEJ

NAJTANIEJ

OKULARY

CWIKIERY, LORNETKI, LORGNIONY

PIERWSZORZĘDNYCH FABRYKATÓW
NAJTANIEJ U FIRMY

SCHALL i EICHLER

Lwów, plac Marjacki 7

pod kawiarnią de la Paix
 — wejście przez bramę. —

NAJTANIEJ

NAJTANIEJ

WŁASNEGO WYROBU

KOŁDRY MATERACE

PIERZYNY — PODUSZKI — SIENNIKI.
 KOCE — PŁOTNA — BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ NAJTANIEJ SPRZEDAJE

Fabryka pościeli
Koralnicka 6.

SPAWALNIA

Inż. Stankiewicz — Lwów — Franciszkańska 11

wykonuje naprawę wszystkich złamanych i pękniętych części metalowych. Naprawa na miejscu natychmiast.

Na prowincję wysyła się manetka z aparatem. W dziale mechanicznym przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie przemysłu metalowego wchodzące.

STARE ŻELAZO

wszelkiego rodzaju, każdej ilości
 zakupuje i płaci najwyższe ceny

„HEROKA”, Lwów, ul. Berka Joselewicza 18.
 Telefon 10—16. Adres telegr.: Heroka Lwów.
 Na żądanie następuje odbiór na miejscu.

Dla handlu i przemysłu drzewnego!

Już nadeszły „Kohimanna” oryginalne tablice kubiczne do kubatury drzewa w metrach (z pouczeniem w języku niemieckim).

Książka Nr. 1 Drzewo okrągłe . . . Mp. 5,400.000

2 Drzewo rżnięte i ciosane . . . 5,400.000

3 Drzewo okrągłe, rżnięte i ciosane . . . 9,400.000

Do nabycia w KSIĘGARNI PÓWSZECHNEJ

we Lwowie Rynek 29. 248

Na prowincję wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem należności opłatnie.



Kto raz kupi innej używać nie będzie.

Obuwie na raty

dla urzędników i prywatnych
 w wielkim wyborze poleca magazyn
DUKORA, Pasaż Fellerów 3.

Saneczki

żelazne dla dzieci z oparciem i sportowe w każdej ilości do sprzedania. — **Panińska 9.**

„Mereżka”

Ochroniek 4 a.
 przyjmuje do roboty suknie i bieliznę.

Na liczne zapytania zamiejscowe podajemy do ogólnej wiadomości, że

UDZIAŁY PRZEDSIĘBIORSTWA

„GUMA”

Fabryka wyrobów gumowych i celluloidowych

Ska z ogr. odp. we Lwowie

z kapitałem zakładowym 80.000 Złp.
 równych frankom szwajcarskim

są do nabycia w Polskim Banku Krajowym we Lwowie i Oddziałach: Andrychów, Biała, Cieszyń, Dronobycz, Kołomyja, Przemyśl, Równe, Stanisławów, Tarnów, Żywiec, oraz w Banku Naftowym S. A., we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3.

1 udział wynosi 10 złp., równych 10 frankom szwajcarskim, według kursu dewiz w dniu wpłaty. Wpłata może nastąpić przy jednym udziale w 2 ratach, przy zgłoszeniu więcej udziałów w 4 ratach miesięcznych. — Prospekty i deklaracje do otrzymania w powyższych Bankach.

Przez czas rekonstrukcji przyjmują kłopoty i śniegowce do naprawy. Pl. Gołuchowski 15, lato apteki Ettlingera.

Wszędzie o tem mówią,

iż bardzo trwale pończochy i t. p. kupuje się najtaniej Pfau, Lwów, Rynek 19 u firmy bo wchód przez sieć.

JADALNIA PAŁSANDROWA

SYPIALNIA JASNA, MEBLE KLUBOWE do sprzedania

Chorążczyzny 29 MATWIOWSKI

Kanarki śpiewające

i kanarzyce

w większym wyborze do nabycia

ŹRÓDLANA 7.

Makuchy i Pokosi

czysto lniane dostarcza hurtownie lwowska

OLEJARNIA

sp. z ograni. por. Lwów

ul. Traugutta 31.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.